Nr. 228. Piątek, 6 Października 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł praktykanta budownictwa Leona Krobickiego ze Lwowa do Kołomyi.

Naczelny dyrektor poczt nadał posadę poczmistrza w Skałacie ekspedytorowi pocztowemu Ludwikowi Wedrychowi, dalej posady ekspedyentów pocztowych: w Sokołówce ekspedytorowi pocztowemu Marcelemu Lackowi, w Lipicy dolnej ekspedytorowi pocztowemu Filemonowi Borodajkiewiczowi, w Gawłowie nowym ekspedytorowi Władysławowi Słodykiewiczowi, w Wiśniowczyku emerytowanemu nadzorcy telegrafów Piotrowi Kościukowi, w Krechowie właścicielowi dóbr Aleksandrowi Micewskiemu, w Biadolinach oficyałowi kolei Arcyksięcia Karola Ludwika Ludwikowi Steindlowi, w Kasperowcach żonie byłego ekspedyenta Paulinie Winnickiej, w Babicach żonie nauczyciela Anieli Lisowej, w Litatynie sekwestratorowi Józefowi Stankiewiczowi, w Górce węgierskiej ekspedytorce Franciszce Kudrna, nakoniec przeniósł poczmistrza Jana Wawrouscha z Dubiecka do Gwoźdca i ekspedyentkę Maryę Krukowiczową z Potylicza do Magierowa.

Dnia 5 października 1882 roku wydany i rozesłany został zeszyt LIII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 137. Dodatkową konwencyę do prowizorycznej handlowej konwencyi z Francyą zawartej.

Nr. 138. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o postępowaniu sądów w wypadkach śmierci poddanych wysp jońskich.

Nr. 139. Obwieszczenie ministerstwa handlu o koncesyi na kolej lokalną Kaschitz-Schönhof.

Nr. 140. Rozporządzenie ministerstwa skarbu i handlu w sprawie cła od ryżu.

Nr. 141. Obwieszczenie ministerstwa skarbu o zniesieniu węg. urzędów cłowych w Świnicy i Homolicy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Liberalne organa zupełnie pominęły milczeniem najświeższe, bardzo ważne głosy prasy niemieckiej na temat stosunku obecnej zewnętrznej polityki austryackiej do przymierza z Niemcami. Same względy na dziennikarski obowiązek zapoznawania czytelników ze wszystkiem, co ich zająć może, względy posuwane w innych kierunkach aż do rozmyślnego rozmazywania wszelkich skandali i skandalików, nakazywały inaczej postępować. Ale tendencya sprzeciwiała się stanowczo przytoczeniu głosów, które stanowią stanowcze odparcie wszystkiego, co przedtem organa liberalne na ten temat pisały. Z tendencyą łączyła się także fałszywa ambicya, której głos może najwięcej zaważył na szali. Ta fałszywa ambicya nie pozwala przyznać się do jawnych błędów i ich namacalnych skutków w polityce wewnętrznej, a miałaby zamilknąć w takiej sprawie, jak niniejsza, gdy trzebaby wyprzeć się urojenia całe lata jako dogmat polityczny powtarzanego.

Ale prawda, która umie sobie torować drogę nawet wtedy, gdy ją tendencyjna prasa na każdym kroku kłamstwami zaciemnia, nie da się za pomocą takiego zamilczenia ukryć przed ciekawym ogółem. Prędzej lub później dowie się on, że długo był w błąd wprowadzany i bałamucony urojeniami, które nie miały najmniejszej podstawy. Już to samo, że odtąd nigdy zapewne nie odważy się prasa liberalna bałamucić opinii paradoksem politycznym o ścisłej łączności przymierza austryacko-niemieckiego z wiernokonstytucyjną polityką wewnętrzną, wystarczy inteligentniejszym kołom politycznym do refleksyi. Porzucenie tak wygodnego paradoksu musi dać do myślenia, a kto się bliżej nad powodami zastanowi, musi przyjść do przekonania, że nikt nie straszy już oziębieniem stosunków z Niemcami tylko dlatego, iż tem straszyć już nie można.

Na wszelki wypadek należy zaznaczyć, że prasa niemiecka wypowiedziała właśnie przeciwieństwo tego, co głosiły organa opozycyjne w Austryi. Nietylko polityka hr. Taaffego nie zagraża przyjaźni między Niemcami a Austryą, lecz owszem uznaną została jako jeden z wyników tej przyjaźni i jeden ze środków dalszego jej wzmocnienia. Polityka hr Taaffego, według zdania prasy niemieckiej, odpowiada zupełnie temu zwrotowi, jaki się dokonał w polityce zagranicznej w skutek przekształcenia przymierza trójcesarskiego na przymierze austryacko-niemieckie. Fakt, że system obecny znajduje swój wyraz w dążności pojednawczej, nietylko nie zraża niemieckiego świata politycznego, lecz owszem przejmuje go zadowoleniem i wiarą w przyszłość. Austrya, w której wszystkie narodowości zgodnie pracują nad dobrem państwa, stanowi potęgę, której życzliwość nabiera dla Niemiec podwójnej doniosłości. Tak stanowczą jest przychylność inteligentnej opinii Niemiec dla polityki ugodowej w Austryi, że *Nat. Ztg.* bez zastrzeżeń mówi: „Nigdy w Niemczech nie okazywano nieprzychylności dla uprawnionych życzeń Czechów!" To ostatnie zdanie usuwa wszelkie wątpliwości. Jeżeliby w Niemczech naprawdę żywiono jakiekolwiek obawy, że Austrya popada coraz więcej w wir słowianizmu i tem oddala się od swojego sprzymierzeńca, to przynajmniej co do Czech, jako najdrażliwszego punktu, zrobionoby pewne zastrzeżenie.

Sejm krajowy.

(*XVIII posiedzenie d. 5 października.*)

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 25 przed południem.

Petycyj nowych wniesiono 35 (liczba ogólna 597), które przekazano, jak następuje:

Do komisyi petycyjnej petycye: gm. Starasól z zażaleniem na ustanowienie obszaru dworskiego w Buczaczu, Władysława Swieżawskiego o uwolnienie od taksy za kwerendę dokumentów, gm. Skole i pięciu obszarów dworskich o zaprowadzenie jazdy szybkowozowej między Stryjem a Skolem, Andrzeja Jachimowskiego o remuneracyę za nadobowiązkową służbę nauczycielską, Stanisława Dymka o lata służby, pięciolecie i zapomogę, Ernestyny Hryniewskiej i Stanisława Kulikowskiego o zapomogi.

---

6)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

II.

(Ciąg dalszy.)

Przez trzy godziny Pepita siedziała bez ruchu z otwartemi ustami, od czasu do czasu tylko przymrużając powieki. Nie widziała dotąd większego światła nad owych dwanaście świec na ołtarzu w czasie mszy żałobnej; zdawało jej się, że nagle otwiera się przed nią otchłań zasiana złotemi gwiazdami.

— To było bardzo ładne — mówiła panna Sabina po skończeniu przedstawienia, wychodząc i podwiązując brodę. — No, mam nadzieję, ze teraz będziesz się uczyć pończochy — dodała.

Ale nie otrzymała ani słowa odpowiedzi. Od teatru do domu panna Sabina czuła tylko przez rękawiczkę, że Pepita miała ręce gorące jak rozpalone żelazo.

Odtąd jakby kto urok na nią rzucił — mało co jadła, nie spała po nocach; raz nawet obudziła przerażoną Sabinę, skacząc lekko po pokoju w promieniach księżyca i naśladując pląsy baletnic. Zresztą nie zwierzyła się nikomu z tego, co jej paliło głowę i serce, tylko szeptała coś po kątach z Marcią, a gdy ją panna Sabina wysłała na miasto po sprawunki, nie wracała godzinami. Strofowana za to surowo, nawet nic nie odpowiadała; milczała, spuszczając czarne, dzikie oczy....

Aż raz Trąbalski, wracając do domu wieczorem, zastał całą kamienicę w wielkim ruchu i wzburzeniu, a na drugiem piętrze krzyk i hałas kilkunastu głosów. Służące z wszystkich piątr zbiegły się na korytarz, jedna przez drugą radziły i krzyczały, biedna panna Sabina płakała głośno, za nią w kącie Marcia, już wówczas duża, ośmnastoletnia dziewczyna śmiała się tylko głupowato a złośliwie, jak małpa, której się figiel udał, albo od czasu do czasu pokazywała język publiczności. Jedna Trąbalska zachowała spokój w tym jarmarku; stała na progu drzwi robiąc pończochę i powtarzając:

— Ja mówiłam, że się tak z nią skończy.

Pan Jacenty zrozumiał, że stoi wobec jakiegoś nowego nieszczęścia. Na jego zapytanie: co się stało, żona tylko ruszyła złośliwie ramionami:

— Mówiłam, że się tak skończy!... Niechno mu panna Sabina pokaże ten list — niech przeczyta, niech przeczyta.... kiedy chciał ją mieć, to ma...

Pepita jak wyszła rano na miasto, tak nie wróciła do domu, dopiero nad wieczorem przysłała list na ładnym papierze, ozdobionym u góry czarnym dyabełkiem, tańczącym po drabinie.

„Ja kocham pannę Sabinę i wujażka, pisała, ale nie mogę u nich być w domu jusz dłużyj — bo mi się spszyk-rzyło, i proszę wujażka, aby mnie jusz nie odbirał tam gdzie jesdem. Bo nie bendę i tak uczyć się czego innego jak tego, co się teras bendę uczyć. Bendą mnie uczyć tańczyć, i od jótra biore jednego rubla na miesionc i bendą mnie żywić. Ale proszę o moje cztery koszule — i o ten kapelusz z rużami, co stoi na szafie, i o paciorki."

Dalej tak przez dwie karty, stylem dość zawiłym, opowiadała Pepita, jak codzień wykradała się wieczorem pod teatr i słuchała choć zdaleka muzyki, i że tam poznała jedną panię, a potem jednego pana, który był jej „opatrznością", i jeżeli ją odbiorą z teatru, codzień będzie uciekała. I kończyła temi samemi słowami: „Ale ja kocham pannę Sabinę i wujażka".

Dawnoż to było, gdy pan Jacenty trzymał do chrztu tę samą dziewczynę i wyrzekał się w jej imieniu świata, szatana i złości jego? Dawnoż to Józef powiedział: „Ktoby się tam cieszył z urodzenia dziewczyny — chyba dyabeł, to dla niego jest potrawa." Te słowa ciągle i ciągle uparcie wracały na myśl Trąbalskiemu, podczas gdy czytał list Pepity. Widział prawie dyabła, sięgającego po swoją ofiarę.

Nie będziemy opisywać smutku, wstydu jego, ani dalszych jego kroków w celu odszukania i wyratowania zbłąkanej. Wprawdzie przyprowadził ją płaczącą w podartej chusteczce na szyi, do domu na noc — ale to na nic się nie zdało, nazajutrz powtórzyła się ta sama scena.

Trąbalski po bezsennej nocy przyszedł do biura o zwykłej godzinie, wyglądał jak zawsze, może był nieco blady. Rzeczywiście już był zniechęcony — już nie rozumiał siebie i innych. Los bawi się człowiekiem jak kot myszą; zawsze dosięgnie, jak nie rozszarpie, to zrani. Stary wziął znowu swoim zwyczajem książkę rachunkową; spojrzał na pierwszą liczbę — była to piątka, widział ją, więc może nie był waryatem i głupim. Rozumiał ją lepiej z pewnością niż to, dlaczego życie koło niego plątało się, gmatwało jak kłębek nierozwikłany. Ktoś, co będzie przeglądał kiedyś tę samą stronicę rachunkowej książki, znajdzie może ową piątkę trochę zżółkłą i startą jakby od łzy, którą teraz Trąbalski prędko otarł kamlotowym rękawem. Mówiąc słowami poety: „Świat był za wielki na jego małą osobę."

A przecież miał jeszcze nadzieję — że wszystko pójdzie lepiej!

III.

Od lat sześciu rodzice Antosia zajmowali co roku w Nicei ten sam apartament w willi C., gdzie sąsiadowali z hrabiną Zeneidą i jej synem. Sąsiadowali także bezpośrednio z morzem, którego szum uspokajał słabe nerwy Julii. Tego roku jesteśmy na początku wiosny w lutym, który jak mówi piosnka, „fiołki przynosi w fartuszku" i fiołkami zaściela ziemię w oliwkowych lasach. W piękny dzień, który doprawdy jest tak piękny, że chciałoby się być poganinem i żyć tylko dla użycia, wysunięto fotel Julii nad brzeg morza, aby tam siedziała na słońcu pod czerwoną parasolką. Mąż usiadł przy niej, służąca położyła obok na ławce płaszcz aksamitny, podbity astrachanem na wypadek ostrzejszego wiatru, i romans angielski jeszcze nierozcięty, (bo Julia oddawna już nic nie czyta) i oddaliła się powoli, czekając rozkazów, a pani jest trochę grymaśna, często zmienia zdanie, chce tego, chce owego, nareszcie niczego nie chce....

Tego dnia jednak nie dała żadnego rozkazu ani kontr-rozkazu, została tak, na wpół leżąc na fotelu, milcząca, leniwa. Jest w harmonii z otaczającym ją światem; w jasnobłękitnej, prawie białej sukni, zrobionej według mody dnia z szerokiemi fałdami u dołu stanika, na tle tych dwóch ciemniejszych błękitów, morza i nieba, wygląda z daleka jakby wielki jakiś ptak, co skrzydła na wpół otworzył do lotu. Tworzy jedną całość z naturą. Wietrzyk przeleciał po wybrzeżu, podniósł lekką chmurę kurzu i piasku, smugą przeszedł po morzu i gdzieś zginął.... Młoda kobieta westchnęła — zdawałoby się, że wspólną ma duszę z wszechświatem.... Nie wiadomo, czy to wietrzyk podniósł jej piersi lekkiem westchnieniem, czy jej westchnienie uleciało marszcząc leniwe fale....

Julia tak lubi marzyć. Wiele kobiet, tak jak ona, bawi się własnem marzeniem jakby wachlarzem w ciągle zmiennej grze fantazyi — raz ten wachlarz roztacza się tryumfalnie, raz zwija się, to znowu otwiera,

Do komisyi budżetowej petycye: komitetu wystawy zabytków z epoki Jana III o subwencyę, ks. dr. Krukowskiego prof. uniwersytetu Jagiellońskiego o subwencyę na restauracyę pomników zasłużonych rektorów i profesorów tegoż uniwersytetu oraz obrazów w kościele św. Floryana, OO. Kapucynów w Krakowie o subwencyę na restauracyę ołtarza w kaplicy loretańskiej, gm. Sądowa Wisznia o subwencyę na budowę szkoły, Teodora Aksentowicza, malarza, o subwencyę na dalsze kształcenie się za granicą, Kazimierza Gąsiorowskiego o stypendyum, Amalii Szeparowiczowej o pensyę wdowią.

Do komisyi podatkowej pięć petycyj w sprawie mylnego wymiaru podatku gruntowego i jedną w sprawie nowych norm egzekucyjnych.

Do komisyi administracyjnej. trzy petycye o dozwolenie poboru surowicy ze źródeł solnych dla bydła i dwie w sprawie przymusowego ubezpieczenia budynków włościańskich.

Do komisyi edukacyjnej trzy petycye w sprawie reformy ustaw szkolnych.

Do komisyi kultury krajowej petycyę siedmiu gmin o subwencyę na budowę dróg i uregulowania potoków z powodu powodzi, wydz. pow. Pilzno o regulacyę rzeki Wisłoka i petycyę trzech gmin o subwencyę na przekop rzeki Wiszni do Sanu.

Wreszcie petycye 15 gmin przeciw przeniesieniu sądu powiatowego z Kopeczyniec do Chorostkowa i gm. Wadowice o nadanie osobnego statutu odesłano do komisyi prawniczej, a petycyę gm. Delatyn o uznanie drogi z Delatyna na Jabłonowo do Bukowiny za drogę krajową i zbudowanie mostu na Prucie do komisyi drogowej, zaś w skutek petycyi trzynastu pogorzelców gm. Barcice polskie w Sandeckiem uchwalono na wniosek p. hr. Romera doraźną zapomogę w kwocie 500 złr.

Pierwszy punkt porządku dziennego: ustawa budownicza krakowska, z której zdawał sprawę p. hr. Romer nie wywołał żadnej dyskusyi. Ustawę na wniosek p. Hallera przyjęto *en bloc* w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie p. hr. Scipio imieniem komisyi budżetowej zdawał sprawę z preliminarzy szkół dublańskich na r. 1883.

Po dość długiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Haller, Polanowki, Henryk hr. Wodzicki, Józef Michałowski, Wereszczyński, Jan Popiel i sprawozdawca, a którą streściliśmy we wczorajszym numerze, preliminarz wniesiony przez komisyę, a w zupełności zgodny z preliminar em Wydziału krajowego, został uchwalony bez zmiany, a nadto uchwalono odesłać do komisyi kultury krajowej wniosek posła Hallera z wezwaniem do Wydziału krajowego, ażeby wziął pod rozwagę kwestyę, czy nie należałoby zmienić planu nauk w niższej szkole dublańskiej, ażeby jej nadać kierunek więcej praktyczny.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Pilat imieniem komisyi administracyjnej zdawał sprawę ze swego wniosku żądającego przyspieszenia zmiany ustawy o swojszczyznie.

Już w d. 17 października 1881 r. Sejm, wezwany przez Rząd do objawienia opinii w przedmiocie zamierzonej zmiany ustawy o swojszczyźnie, powziął uchwałę orzekającą, że należałoby koniecznie przyjąć zasadę, iż nieprzerwane, dziesięcioletnie dobrowolne zamieszkanie w pewnej gminie nadaje prawo przynależności do tej gminy, jeżeli zamieszkujący nie stał się w tym czasie ciężarem dobroczynności publicznej. Zmiana taka byłaby w najwyższym stopniu pożądana, gdyż obecnie, gdy służące komuś prawo swojszczyzny nie ulega zmianie przez najdłuższy nawet pobyt lub zamieszkanie w innej gminie, obowiązaną jest gmina zaopatrywać ubogich, którzy od dawna w niej nie mieszkają, albo nawet nigdy w niej nie przebywali, a to na podstawie, że ich rodzice lub ewentualnie dalsi przodkowie używali w niej prawa swojszczyzny. Obowiązaną jest zatem gmina do zaopatrywania osób, które w usprawiedliwiającym nałożenie takiego ciężaru związku ekonomicznym z gminą obecnie wcale nie zostają, albo nawet nigdy nie zostawały. Często przytem zdarza się, że dochodzenie nie jest w stanie wyjaśnić, gdzie pewna osoba ma prawo swojszczyzny według ustawy obecnej, wskutek czego w myśl §. 19 tejże ustawy osoba ta uznaną zostaje za tułacza (*heimatslos*) i prowizorycznie zalicza się do pewnej gminy na podstawie okoliczności przypadkowych, jak pobyt w chwili odstawienia do wojska, w chwili przydybania i t. p., co zostajo w zupełnej sprzeczności z wyznawaną zresztą przez ustawę zasadą niezmieniania ile możności raz nabytego prawa swojszczyzny. Skutkiem postanowień ograniczających do *minimum* możność zmiany nabytego prawa swojszczyzny odsyłanie ubogich potrzebujących zaopatrzenia z miejsca zamieszkania lub pobytu do gminy, w której służy im prawo swojszczyzny, przybiera wielkie rozmiary. Koszta takiego odsyłania, które odbywa się najczęściej pod strażą (szupasowanie), wzrastają z każdym rokiem i obciążają znacznie tak fundusz krajowy jak i gminy, zwłaszcza będące stacyami szupasowemi, a wydatek ten jest najczęściej bezskutecznym, gdyż osoby odesłane nie mogąc znaleźć utrzymania w gminie, w której bardzo często są zupełnie obcemi, opuszczają ją i dają powód do ponownych odstawień.

Z tych wszystkich powodów komisya wnosi wezwanie do rządu, aby reformę ustawy o swojszczyznie z dnia 3 grudnia 1863, w duchu powyżej wspmnianej uchwały sejmowej przyspieszył ile możności.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Następny punkt porządku dziennego stanowi sprawozdanie komisyi kolejowej o wniosku p. Jana hr. Tarnowskiego w przedmiocie budowy kolei żelaznej mającej połączyć kolej Karola Ludwika z granicą Królestwa Polskiego.

Komisya powierzyła referat samemu wnioskodawcy. Treść sprawozdania i wnioski komisyi podaliśmy już w *Gazecie*.

Sprawa ta wywołała obszerniejszą dyskusyę, do której zaraz w chwili jej otwarcia zapisało się pięciu mowców.

Poseł Spławiński obszernie i szczegółowo wykazuje wyższość trasy z Tarnowa do Nadbrzezia, za którą, jak to już sama komisya podniosła, przemawia przedewszystkiem to, że linia ta byłaby przedłużeniem kolei tarnowsko - leluchowskiej, łączyłaby Węgry z Królestwem Polskiem, Warszawę z Pesztem, a kiedyś stałaby się częścią najkrótszej drogi łączącej Adryatyk z Bałtykiem. Połączenie w Rzeszowie nie odpowiada tym warunkom. Komisya oświadczyła się za tą trasą dlatego, że jest najtańszą, ale tu sama taniość nie powinna decydować, tylko warunki ekonomiczne. Kolej z Rzeszowa prowadzić będzie przez okolice piaszczyste, moczary, nie ma tam ani większych miast ani bardziej rozwiniętego handlu, są to tak zwane sandomierskie piaski. Dlatego mowca zapowiada poprawkę, zmierzającą do oświadczenia się za trasą wychodzącą z Tarnowa na Mielec.

Poseł hr. Krukowiecki oświadcza, że trzymając się zwyczaju, iż gdy idzie o drogi i koleje każdy poseł swojej okolicy chciałby dać pierwszeństwo, powinienby zatem przemawiać za trasą wychodzącą z Przemyśla (*wesołość*), zgadza się jednak z wnioskiem komisyi z wyjątkiem datku 150.000 zł., przeciw któremu będzie głosował, gdyż kolej i bez tego musi być wybudowaną.

Poseł hr. Badeni powołuje się na wykazy statystyczne, które dowodzą, że Galicya w liczbie krajów koronnych pod względem stosunkowej ilości kolei zajmuje dwunaste miejsce. Są kraje, które mają stosunkowo do swej powierzchni po 3 lub 2 razy więcej kolei, wszelka więc nowa kolej jest nadzwyczaj ważna. Linia z Rzeszowa ma szczególną doniosłość, po ieważ kombinuje się z połączeniem wodnem Wisły. Mowca przyznałby wyższość linii z Jarosławia, ale ponieważ ta linia jest dłuższą, zatem w imieniu Wydziału krajowego i z jego upoważnienia oświadcza się za wnioskiem komisyi

Poseł hr. Rej zwraca uwaga, że wszystkie komunikacye u nas muszą się trzymać kierunku ze wschodu na zachód, bo w takim kierunku idzie nasz handel. Komisya miała ten jeden motyw, że droga z Rzeszowa jest najtańsza. Mowca nie dziwi się komisyi, że na tym jednym motywie poprzestała, gdyż do zbadania ekomicznych warunków rentowności kolei nie miała odpowiednich danych. Tych danych nie ma i Sejm. Mowca oświadcza, że jako przedstawiciel okolicy Mielca będzie głosował za linią tarnowską. Zastanawia się jednak nad tem, czy gdyby mieszkał w okolicach n. p. Tarnopola, tak samo mógłby być o tem przeświadczony, nie chciałby zatem przesądzać o rzeczy, której nie zna. Nie mając i nie mogąc mieć cyfr Sejm byłby zmuszony głosować niejako na ślepo, kierując się większą lub mniejszą wymową obrońców tej lub owej linii. Dlatego mowca jest zdania, że o wyborze trasy nie powinien decydować Sejm lecz Wydział krajowy i oświadcza, że będzie głosował przeciw oznaczeniu wszelkiego kierunku, a za pozostawieniem oznaczenia go Wydziałowi krajowemu, który sam jeden może postarać się o potrzebne daty i zbadać je należycie.

Poseł Jan hr. Stadnicki powstaje przeciw pospolitemu u nas zwyczajowi, że gdy jedna okolica weźmie w czemś inicyatywę, zaraz z nią inne stają do rywalizacyi. Przypomina to walki toczone w Wiednie pomiędzy konsorcyami o koncesye. Mowca będzie głosował za wnioskiem p. Reja, zwłaszcza, że sam na poprzedniem posiedzeniu zwracał uwagę, iż Sejm nie jest kompetentny do rozstrzygania o warunkach lokalnych ogółowi posłów nieznanych.

Poseł Jędrzejowicz broni wniosków komisyi przeważnie ze stanowiska interesów Rzeszowa. Uważa za niewłaściwe skupienie wszystkich korzyści w jednym punkcie, jakim w tym razie byłby Tarnów i sądzi, że należy coś uczynić dla Rzeszowa, który był dotąd zupełnie upośledzony.

Poseł Jan Popiel zapytuje sprawozdawcy, czy nie byłoby lepiej oznaczyć właściwego punktu, do którego ma dojść kolej, a nie podawać ogólnie Nadbrzezia, za czem mogłaby się okazać konieczność budowania kosztownego mostu pod Sandomierzem.

Poseł ks. Czartoryski oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem hr. Reja ponieważ ze sprawozdania nie można nabrać przekonania, iż trasa rzeszowska jest dogodniejszą od jarosławskiej lub tarnowskiej. Zdaniem mowcy jest to trasa ze wszystkich trzech najmniej przedstawiająca momentów, któreby za nią przemawiały. Zgadza się jednak mowca z tymi poprzednikami, którzy uznali, że Sejm nie jest kompetentny do decydowania o stosunkach lokalnych, przynajmniej trzem czwartym częściom Izby nieznanych.

Poseł Spławiński odpowiadając p. Jędrzejowiczowi przypomina, że nie przemawiał bynajmniej za trasą tarnowską ze względu na lokalne interesa Tarnowa i okolicy, lecz jedynie ze względu na interes krajowy. Cały prąd interesów handlowych idzie na zachód, przez prowadzenie linii z Rzeszowa ten naturalny kierunek byłby zwichnięty ku północy.

Poseł hr. Badeni prosi Izbę, ażeby sama zadecydowała w tej sprawie. Wydział krajowy już wypowiedział swoje zdanie i mowca nie ma nadziei żeby je zmienił, ponieważ złożył swoje oświadczenie po dokładnem zastanowieniu i jeżeli referent tej sprawy, będąc posłem jarosławskim nie oświadczył się za Jarosławiem, to musiał mieć do tego ważne i stanowcze powody.

Sprawozdawca p. Jan. hr. Tarnowski przeszedł w obszerniejszem przemówieniu wszystkie zarzuty wnioskowi komisyi uczynione i odpowiedziawszy na nie zakończył uwagą, że względy jakie przemawiają za Tarnowem i za Jarosławiem równoważą się niejako przez obranie punktu wyjścia kolei w miejscu pośredniem, to jest w Rzeszowie.

Punkt pierwszy wniosku komisyi przyjęto prawie jednomyślnie.

Przy punkcie drugim poprawki p. Spławińskiego za trasą tarnowską nie poparto. Otrzymała tylko 13 głosów.

Poseł Spławiński oświadcza, iż przystępuje do wniosku hr. Reja, wniosek ten jednak większością 61 głosów przeciw 27 odrzucono i punkt II przyjęto. Tą samą większością, pomimo opozycyi p. hr. Krukowieckiego przeszedł punkt trzeci.

Przy punkcie IV pp. Spławiński i hr. Krukowiecki obstawali za dalszą budową drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia, przeciw czemu przemawiał p. Grocholski dowodząc, że trzebaby chyba zmienić ustawę o drogach krajowych, gdyby ta droga dalej jako krajowa miała być budowaną, gdyż po zbudowaniu kolei utraci wszelkie cechy drogi krajowej i stanie się powiatową.

Punkt IV oraz całą uchwałę w trzeciem czytaniu uchwalono.

Dwa ostatnie punkty porządku dziennego Marszałek odłożył do jutrzejszego posiedzenia.

Poseł Czerkawski złożył do laski marszałkowskiej wniosek następujący:

„Wzywa się Rząd, żeby poczynił kroki w celu rewizyi państwowych ustaw szkolnych, o ile one w teraźniejszej osnowie przekraczają z uszczerbkiem autonomii granice zakreślone ustawodawstwu państwowemu w ustawach zasadniczych".

Poseł Antoniewicz odczytał w języku ruskim własną interpelacyę do komisarza rządowego z zapytaniem, czy i kiedy Rząd przedłożyć zamierza Radzie państwa zmianę procedury w sprawach spadkowych i opiekuńczych o którą Sejm uchwałami swojemi się dopominał.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45 po południu.

W sprawie regulacyi rzek wypracowała komisya kultury krajowej dwa referaty. Jeden obejmuje wniosek p. Chrzanowskiego o regulacyi rzek spławnych, i opiera się na znanym naszym czytelnikom memoryale, który Koło polskie w Wiedniu wręczyło panu ministrowi - prezydentowi. Drugi referat (o wniosku p. hr. J. Stadnickiego) opracowany przez samego wnioskodawcę, traktuje o regulacyi rzek niespławnych.

Z tego drugiego referatu, który zawiera nowe poglądy i trafne pomysły, przytoczymy tutaj ważniejsze tylko ustępy.

Regulacya rzek — tak mówi sprawozdanie w części ogólnej swoich wywodów — i wszystkie z nią połączone jak i następstwem jej będące prace, jest niezaprzeczenie jedną z dźwigni produkcyi; stała się zaś regulacya konieczną od chwili, gdy ręka ludzka dotknęła się siekierą lasów na pochyłości gór, i pługiem obnażonej z lasów powierzchni Póki las rósł na stokach i szczytach, póty opad atmosferyczny spływał wolno po powierzchni mchem pokrytej, a powłoka z mchów większą część opadu zatrzymywała i absorbowała. Ale skoro las został wycięty a grunt z pod niego wykorczowany i poorany, woda opadająca z atmosfery spłukuje drobniejsze części ziemi i podzielne odłamy skał, a unosząc je w równinę, osadza je na dnie rzek w dolinach, tworzą się więc na środku nurtu odsypiska i mielizny, przez co woda rozpiera się na boki i urodzajny grunt ze swych brzegów unosi

Następstwem dłużej trwającego takiego stanu rzeczy jest, że na stokach gór tworzą się coraz głębsze zerwiska, a w nurcie rzeki dno się coraz bardziej podnosi; przy każdym nowym opadzie woda z coraz większą gwałtownością z gór spływa, a dochodząc do dna w korycie rzeki bardziej podniesionego, występuje z łożyska, zrywa brzegi urodzajne, niwy zaś nadbrzeżne odłamami skał w kształcie okrągłego utoczonego grubszego żwiru i piasku zasypuje. Pierwsze objawy tego groźnego fizyograficznego procesu ukazały się w Galicyi w r. 1813, a dla oka śledzić umiejącego, widoczne jeszcze dziś są ślady przeobrażenia, jakiemu doliny nad rzekami w owym pamiętnym roku uległy. Od owego czasu nie zatrzymało się ani na chwilę dzieło zniszczenia, a wnioskować łatwo można przez analogię, że klęska, która w bieżącym roku dotknęła we wschodniej Galicyi okolice nadbrzeżne Dniestru, Stryja, Świcy i t. d. opóźniona o lat 70 z powodu

---

zmienia kierunek, czasem w chwili grymasu leży rozbity, złamany, bez użytku. Dziś jednak Julia nie chce się nawet bawić myślą — przechodzi po jej duszy jakaś chwila zupełnej ciszy, jakby ciężka martwość południowej chwili. Upija się powoli jakimś snem bez treści. Między jej ciemnem, pięknem okiem zwróconem na morze a samem morzem jest związek — przepaść przepaści wzywa. Wszakże i ta dusza kobieca zdaje się schylać nad otchłanią wielką i zatapiać, i kochać tajemnicę, której nie rozumie. Nie rozumie tego wielkiego szumu fal, który wyraża największą klątwę życia — jednostajność, i największe błogosławieństwo życia — także jednostajność.... Raz przypływ, a więc konieczne rozbicie o brzeg, raz odpływ, a więc powrót i zatonięcie w wielkiej całości.... To jakby historya duszy — przypływ i odpływ między życiem a nieśmiertelnością.

Tego ona nie rozumie; raczej ciągły jęk i żal rozbijającej się fali, to, co się da uchem uchwycić i pod co można podłożyć muzykę własnych uczuć.

Tęskniło jej się żyć.... Na brzegu młodego życia widziała dotąd same muszle bez ceny, bez szlachetnej perły miłości.

Nie chce myśleć.... Puszcza całą duszę swoją, jakby była suchym liściem, na jednę z tych fal i każe się bujać, kołysać daleko, bardzo daleko, aż tam, gdzie ciemny szmaragd morza łączy się prawie z widnokręgiem i nie widać już żadnej fali mieniącej się jak srebrna łuska — tam, gdzie z daleka widny statek i smuga pary. Z tą parą chciałaby się ulotnić, unieść wysoko, gdzieby niedoścignął jej ptak, nie zobaczył człowiek, i tak bujać w powietrzu rozdmuchnięta, rozwiana, już nie kobieta, już nie ciało, ale sama dusza, chmurka, para, dym, tchnienie, nic — zgoła nic....

Feliks ziewnął głośno, już wypalił cygaro, przejrzał notatki z rachunkami, przypomniał sobie, że zegarek nie nakręcony, bo stanął wczoraj o drugiej godzinie po północy, podczas gdy on musiał być zajęty partyą baccarata, więc go nakręcił bardzo wolno, aby czas zająć — i rzekł potem ziewając, bardzo znudzony:

— Nie wiem, co tam ludzie widzą w tem morzu? Ja znam jedną rzecz szkaradną, chorobę morską, i jedną rzecz dobrą, ryby morskie — zresztą dajcie mi już raz pokój z morzem!

Julia na głos męża drgnęła lekko, ale nic nie odpowiedziała.

— I to niebo bez chmurki — mówił dalej Feliks, na naszem polskiem niebie nawet gdy pogoda widać białe obłoczki. Pamiętam, jak mnie to bawiło, gdy byłem dzieckiem i moja poczciwa mama zawsze mówiła, że to pasą się barany, albo że się rozsypała pierzyna św. Piotra.

— Idź do kasyna, rzekła Julja obojętnie.

— Wiesz duszko, pójdę. I Feliks wstał, wyciągnął się jeszcze raz i pożegnawszy bardzo czule żonę, odszedł. Wrócił się jeszcze z drogi.

— Może ci czego potrzeba? rzekł troskliwie.

Julja tylko głową poruszyła, że nie. Jedyną jej prośbą mogło być w tej chwili, aby jej mąż nie zasłaniał słońca.

Bo gdy tak stał przed nią, kolos o szerokich barkach, na wielkich niezgrabnych nogach, z twarzą poczciwego brytana, zdawało jej się, że ma przed sobą wielki, ciężki parawan, zasłaniający piękny świat, morze i słońce.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z. D.

późniejszego niszczenia lasów we wschodniej części kraju, stanowić będzie dla tych okolic taki sam pamiętny zwrot w konfiguracyi dolin nadrzecznych jaki nastał w Galicyi zachodniej w r. 1813.

Po tym ogólnym wywodzie następuje szczegółowe przedstawienie prawnej i historycznej strony sprawy. Nawiązując do ostatniej korespondencyi między Wydziałem krajowym a Rządem. mówi dalej sprawozdanie:

Gdy Wydział krajowy w roku 1880 przedłożył c. k. Ministerstwu memoryał, w którym wyłuszczywszy bardzo obszernie i gruntownie roboty potrzebne oraz skreśliwszy dotychczasowe postępowanie w tej sprawie, podał warunki, pod jakiemi mógłby przedstawić Sejmowi wnioski względem udziału funduszu krajowego i odpowiedniej ingerencyi Reprezentacyi krajowej w przeprowadzeniu robót regulacyjnych, Ministerstwo reskryptem z dnia 3 grudnia 1881 r. pragnie gorąco, ażeby należyty współudział kraju zapewnił budowlom wodnym jak najsystematyczniejszy rozwój wedle jednolitych planów; w miarę tego współudziału przyznanoby Reprezentacyi krajowej odpowiedni wpływ tak jak w innych krajach koronnych na zatwierdzenie i wykonanie projektów.

Gdyby zatem Sejm uznał w zasadzie potrzebę przyczyniania się z funduszu krajowego corocznemi zasiłkami do wysokości 33 prc. do regulacyi rzek za spławne dotąd nie uznanych, to zdaniem komisyi kultury krajowej oświadczenie tego rodzaju byłoby pierwszym krokiem do ścisłego określenia udziału funduszów publicznych do regulacyi, określenia, którego dotąd w całem ustawodawstwie brakowało. Z umysłu zaś a nie przypadkowo tak we wniosku p. Jana Stadnickiego jak i we wniosku do uchwały, który komisya kultury krajowej przy końcu sprawozdania Sejmowi przedkłada, jest nacisk położony na to, aby Sejm udział funduszów krajowych przy regulacyi do 33 prc. naznaczył, gdyż dotychczasowa praktyka ustaliła normę, że przy budowlach uznanych za konieczne na rzekach niespławnych, skarb państwa najczęściej w $^1/_3$ części się przyczynia. Komisya kultury krajowej zamieniła zasadę postawioną we wniosku p. Jana Stadnickiego wyrażoną w słowach „w wysokości 33 prc.“ na słowa „do wysokości 33 prc“, dlatego, że skarb państwa w rzadkich wprawdzie wypadkach ale w razie koniecznej potrzeby przyczyniał się do regulacyi z wyższym niż $^1/_3$ części udziałem, jak to miało miejsce przy projektowanej regulacyi Sanu między Składem solnym a Jarosławiem. Dotąd strony interesowane czyli t. z. konkurencya ponosiła $^2/_3$ części kosztów robót regulacyjnych. Ten stosunek stanowczo przewyższał możność interesowanych nadbrzeżnych właścicieli w znacznej liczbie wypadków. Strony konkurencyjne powoływane do oświadczenia się, czy się chcą do robót regulacyjnych przyczyniać, cofały się od współudziału wobec niemożności ponoszenia na razie tak znacznego wydatku i w tem również trzeba szukać przyczyny małego rozwoju robót regulacyjnych.

Wobec klęsk prawie corocznie od lat kilkunastu się powtarzających, a których przyczyn w wyniszczeniu lasów w Karpatach szukać przedewszystkiem należy, byłby udział funduszów krajowych pokrywający $^1/_3$ część kosztów regulacyjnych niezmiernem dobrodziejstwem dla nadbrzeżnej ludności, która i tak pod postacią głodowych pożyczek co lat kilka wsparcie pobiera. Pomijając ulgę, jakaby ztąd powstała dla stron konkurencyjnych, wydatek tak produktywny, jakimby były pieniądze użyte na regulacyę i wszelkie z nią połączone prace, wytworzyłby nowe źródła dochodu dla ludności, względnie dla siły podatkowej, n. p. przez zalesienie gór panujących nad porzeczem i zasadzenie łoziną odsypisk i szutrowisk w pobliżu koryta.

Gdyby obowiązek, którymby Sejm przyjął tem samem dla funduszu krajowego, wydawał się nowym ciężarem, któryby wobec tylu innych mógł przewyższyć możność siły podatkowej kraju naszego, to nie zawadzi przytoczyć kilka dat, które tego rodzaju obawy uspokoić i dowieść mogą, jak małe stosunkowo kwoty dotąd na regulacyę rzek niespławnych wydawano. Wydano mianowicie od r. 1866 do r. 1880, zatem przez przeciąg lat 15 na regulacyę: Soły 22.479 złr., Skawy 2.665 złr., Raby 30.286 złr., Popradu 636 zł., Dunajca powyżej Zgłobia 216.016 złr., Wisłoki powyżej Mielca 22.656 złr., Sanu powyżej Jarosławia 156.808 złr., Wiaru 10.106 złr., Wiszni 20.432 złr., Stryja 34.390 złr., Dniestru powyżej Żurawna 5.470 złr., Prutu 25.446 złr.; razem 547.390 złr. Rocznie zatem wydawano w przecięciu 36.493 złr. Z tego skarb państwa pokrywał $^1/_3$ część, t. j. około 12.500 złr., konkurencya stron interesowanych pokrywała resztę.

Komisya kultury krajowej nie chce bynajmniej twierdzić na podstawie cyfr przytoczonych. by wydatek z funduszów krajowych miał się ograniczyć na przyszłość do małej kwoty 12.000 zł. w. a. rocznie, którą stosunkowo do wielkiego zamierzonego celu nic nieznaczącą nazwaćby można. Komisya kultury krajowej żywi nadzieję, że w ślad za przyjętą zasadą przyczyniania się funduszów krajowych do regulacyi, kwoty tak przez skarb państwa udzielane, jako i te, któreby Sejm na ten cel corocznie uchwalał, znacznie byłyby wyższe, przez co gospodarstwo wodne w naszym kraju wcale inaczej dałoby się uporządkować, aniżeli to dotąd miało miejsce. Dalej mniema komisya kultury krajowej, że fundusz krajowy który od roku 1866 wydał około 11 milionów na cele drogowe, z których około jednego miljona wydano na subwencye dla dróg powiatowych i gminnych, a 10 milionów na drogi krajowe; że fundusz krajowy, który udotował kolej transwersalną datkiem jednego miliona i stu tysięcy zł. w. a., że tenże fundusz krajowy winien przyczyniać się corocznemi zasiłkami wyższemi od kwot dotychczas przez skarb państwa na cele regulacyi wód niespławnych udzielanemi. Komisya kultury krajowej mniema jednak, że datki, któreby na cel regulacyi budżet krajowy obciążyły. nie byłyby nigdy zbyt wielkie, a byłyby niezawodnie produkcyjne, jeżeli się zważy, że dałoby się nam odzyskać przestrzenie dla produkcyi stracone i zabezpieczyć żyzne niwy od dalszego spustoszenia.

Komisya kultury krajowej sądzi zarazem, że wpływ organów autonomicznych na sprawy wodne, ze wszech miar pożądany, byłby zapewniony w skutek udziału funduszu krajowego w robotach regulacyjnych; nadzieja ta wydaje się tem bardziej uzasadnioną, że w odpowiedzi c. k. Ministerstwa na memoryał Wydziału krajowego zawarte jest przyrzeczenie c. k. Rządu w tej mierze. Wpływ ten mógłby być zapewnionym, zdaniem komisyi kultury krajowej, przez utworzenie komisyi krajowej mięszanej, w której skład weszliby reprezentanci Rządu i Wydziału krajowego. Do takiej komisyi należałoby ocenienie potrzeb, układanie preliminarzy i nadzór nad wykonaniem robót regulacyjnych.

Wniosek komisyi tak opiewa: Sejm, uznając już dziś w zasadzie potrzebę przyczyniania się z funduszu krajowego corocznemi zasiłkami do wysokości 33% do regulacyi rzek za spławne dotąd nieuznanych, poleca Wydziałowi krajowemu, aby rokowania z c k. Rządem co do kwoty corocznie na ten cel przeznaczyć się mającej i w ogóle co do organizacyi władz technicznych z zapewnieniem wpływu organów autonomicznych na ocenienie potrzeb, układanie preliminarzy oraz na wykonanie robót regulacyjnych przeprowadził, a sprawozdanie o tych rokowaniach wraz z odpowiedniemi wnioskami na najbliższej sesyi Sejmowi przedłożył.

Komisya kolejowa uchwaliła trzy wezwania do Rządu: o budowę koleji żelanych z Tarnopola do Kopeczyniec i ze Lwowa do Rawy oraz o przeniesienie zarządów kolejowych do kraju i zaprowadzenie języka polskiego w zarządach kolejowych.

Podatek gruntowy.

VII.

Przedostatni w szeregu doznających ulgi jest powiat Wadowicki, którego dawna kwota podatkowa wynosiła 75.722 zł., a w skutek uchwał komisyi centralnej zniżyła się do 73.313 zł., t. j o 2409 zł. czyli o 3·2 prct. Krajowa komisya reklamacyjna powiększa tę ulgę nieco; z jej operatów wypada 72.625 zł., t. j 3097 zł. czyli o 4·1 prc. mniej podatku od dawnego, a wedle wniosków p Mayera ma być jeszcze nieco większa, bo wypada z nich 72.124 zł., t. j. o 3598 zł. czyli o 4·9 prc. mniej.

Najmniejsza nakoniec jest ulga powiatu Rzeszowskiego. Płacił dawniej 98.632 zł., płaci obecnie na podstawie uchwał komisyi centralnej 96.228 zł., t. j. o 2404 zł. czyli o 2·4 prc. mniej. Ostatecznie jednak i ta ulga stała się wątpliwą: w operatach bowiem krajowej komisyi reklamacyjnej już znika zupełnie. a w jej miejsce wstępuje drobna podwyżka kwoty podatkowej do 99.357 zł., t. j. o 725 zł. czyli o 0·8 prc. ponad dawniejszą, a w wnioskach p. Mayera znowu ukazuje się ulga, ale rzeczywiście minimalna, skoro wedle nich ma być podatku 98.489 zł., t. j. o 143 zł. czyli o 0·1 prc. mniej od dawnego.

Tak więc zeszliśmy na punkt styczny między dawniejszym stanem rzeczy a rezultatatami regulacyi podatku gruntowego; odtąd zaczynają się podwyżki, którym przypatrzymy się znowu koleją od najmniejszej do największej.

Pierwszy jest powiat Ropczycki, który płacił podatku 60.755 zł., a w roku 1880 przez komisyę centralną podwyższony został do 61.481 zł., t j. o 726 zł. czyli o 1·2 prc. Ta podwyżka atoli staje się ostatecznie jeszcze więcej wątpliwą niż owa ulga powiatu Rzeszowskiego; w obu bowiem stadyach postępowania reklamacyjnego ustępuje miejsca uldze i to rosnącej. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej powiat Ropczycki płaciłby tylko 58.205 zł. podatku, t. j. o 2550 zł. czyli o 4·1 prc. mniej, a wedle wniosków p. Mayera nawet 57.696 zł., t. j. o 3059 zł. czyli o 5 prc. mniej niż dawnego.

Następuje powiat Krakowski, który z 77.897 zł. dawnego podatku podwyższony został do 80.803 zł. prowizorycznie pobieranego, a więc o 2906 zł. czyli o 3 7 prc. Z operatów krojowej komisyi reklamacyjnej wypadłoby 80.972 zł. podatku, t. j. podwyższenie u 3075 zł. czyli o 3·9 prc. ponad dawny, z wniosków zaś p. Mayera wypadłoby tylko 80.265 zł., t. j. podwyższenie o 2368 złr. czyli o 3 prct.

Powiat Wielicki płacił dawniej 72.153 zł., z uchwał komisyi centralnej wypadło nań 76.004 zł., został więc podwyższony o 3851 zł. czyli o 5·3 prc. Wedle krajowej komisyi reklamacyjnej urosłoby podwyższenie do kwoty podatkowej 86.427 zł., t. j. do 4274 zł. czyli do 5 9 prc. ponad dawny, ale p. Mayer wraca do pierwotnego stopnia podwyższenia o 5·3 prc., co wedle jego wniosków daje 75.980 zł., t. j. o 3827 zł. więcej podatku niż dawnego.

Powiat Bocheński z dawnej kwoty 89.918 zł. podwyższony został uchwałami z r. 1880 do 98.524 zł., t. j. o 8606 złr. czyli o 9 6 prc. Stosunkowo bardzo korzystny dla powiatu obrot bierze rzecz w postępowaniu reklamacyjnem, które w pierwszem z dotychczasowych stadyów obniża go do 92.812 zł., tak że podwyżka wynosiłaby tylko 2894 zł. czyli 3·2 prc., w drugiem zaś do 92.249 zł., tak że byłby podwyższony tylko o 2331 złr., t. j. o 2·6 prc. ponad dawny podatek.

Na powiat Niski podwyższenie wskutek uchwał komisyi centralnej z 40,209 zł. dawnego podatku do 44,516 zł. wynosi 4,307 zł. czyli 10.7 prct. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej byłby podniesiony do 45,147 zł., a więc o 4,938 zł. czyli o 12.3 prct., a wedle wniosków p. Mayera jeszcze nieco więcej, bo do 44,753 zł., t. j. do 4,544 zł. czyli 13.8 prct. ponad kwotę starego podatku

Korzystny znów w postępowaniu reklamacyjnem jest przebieg rzeczy dla powiatu Nowotargskiego, którego pierwotna podwyżka o 12 prct., mianowicie z dawnego podatku 29,756 zł do 33,330 zł. prowizorycznego, t j o 3,574 zł., maleje w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej do 8·7 prct., co znaczy, że płaciłby 32,170 zł. czyli o 2,414 zł. więcej. a w wnioskach p. Mayera do 7.2 prct., bo wedle nich ma płacić 31,889 zł. t. j. o 2,133 zł. więcej niż dawnego podatku.

Powiat tarnowski płacił 63,835 zł. podług starej normy; komisya centralna podwyższyła go do 76,504 zł., t. j. o 12,659 zł. czyli o 19.8 prct. W postępowaniu reklamacyjnem komisya krajowa łagodzi tę podwyżkę do 14.9 prct., wypada bowiem z jej operatów 73,350 zł., t. j. o 9,515 zł. więcej, a nieco mniej jeszcze dają wnioski p. Mayera, bo 72,894 zł., t. j. tylko o 9,059 zł, czyli 14.2 prct., więcej niż wynosił podatek stary.

Powiat Żywiecki z dawnej kwoty 42,068 zł. podwyższony został do 51,093 zł. t. j. o 9,025 zł. czyli o 21 5 prct. Niewielkie na korzyść powiatu są różnice wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej i wniosków p. Mayera; z jednych wypada 59,647 zł., t j. podwyższenie o 8,579 zł. czyli o 20.4 prct., z drugich 50,206 zł. a więc podwyższenie o 8,138 zł. czyli o 19,3 prct. ponad dawną.

Podobna jest podwyżka powiatu Nowo-Sandeckiego z uchwał komisyi centralnej, ale korzystniejszy dlań przebieg w postępowaniu reklamacyjnem. Z dawnych 54,337 zł. podwyższony został prowizorycznie do 66,097 zł. t. j. o 11,760 zł. czyli o 21.6 prct.; z operatów zaś krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 63,869 zł. t. j. podwyższenie tylko o 9,532 zł. czyli o 17.5 pr. a z wniosków pana Mayera 63,545 zł, t. j. podwyższenie o 9,208 zł., czyli o 16.9 prct.

Powiat Łancucki płacił 88,198 zł. a został podwyższony uchwałami z r. 1880 do 108,397 zł, t. j. o 20,199 zł., czyli o 22.9 prct. Rezultaty w dwu stadyach reklamacyjnych mało się różnią od podwyżki pierwotnej; wedle operatów komisyi krajowej byłoby podatku 107,637 zł., t. j. o 19,439 zł. czyli o 22 prct., wedle wniosków referenta centralnego 106,697 zł., t. j. o 18,499 zł, czyli o 21 prct więcej od dawnego.

Powiat Mielecki doznał pierwotnie podwyżki o 23 7 prct., mianowicie z 54,118 zł do 66,952 zł., t j. o 12.834 zł. Prawie tak samo wypada z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, która łagodzi tę podwyżkę do 23 4 prct., wypada bowiem 66,794 zł, t. j. o 12 676 zł. więcej od podatku dawnego, a nieco więcej łagodzi ją referent centralny, wedle którego wniosków ma być podatku 66,298 zł., t j. o 12,180 zł. czyli 22.5 prct. więcej niż wynosił stary.

Znaczny w pierwotnem podwyższeniu, a i w stadyum reklamacyjnem jest odstęp między powiatem Mieleckim a Tarnobrzeskim. Tu podwyżka z uchwał komisyi centralnej wynosi już 48·3 prct. czyli 18.004 złr., płacił bowiem starego podatku 37.274 złr. a od r. 1881 przypisany prowizorycznie wynosi 55.278 złr. Krajowa komisya reklamacyjna powiększa tę podwyżkę do kwoty podatku 56.301 złr., tj. o 19.027 złr. czyli o 51 prct. ponad dawny, i na tej samej prawie wysokości pozostawia ją referent centralny p Mayer, z którego wniosków wypada 56.129 złr., tj. o 18.855 złr. czyli o 50·6 prct. więcej.

Powiat Bialski płacił 52.545 złr.; został podwyższony do 78.699 złr., tj. o 26.154 złr. czyli o 49·8 prct. Z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 80.639 złr. podatku, tj. o 28.094 złr. czyli 53·5 prct. więcej, co wedle wniosków p. Mayera doznaje drobnego złagodzenia, ma bowiem być podatku 79.935 złr., tj. o 27.390 złr. czyli o 52·1 prct. więcej od dawnego.

Tak więc przy dwudziestym trzecim powiecie na obszarze krakowskiej subkomisyi krajowej mamy z uchwał komisyi centralnej podwyżkę prawie równającą się połowie podatku dawnego. Linię tę przekracza komisya centralna o mały krok co do powiatu Dąbrowskiego, który jest podwyższony prowizorycznie o 50·5 prct., mianowicie z dawnej kwoty 48.099 złr. do 71.231 złr., tj. o 24.222 złr. W postępowaniu reklamacyjnem atoli podwyżka zmniejsza się znacznie; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 69.452 złr., tj. o 21.443 złr. czyli o 44·7 prct. więcej, a z wniosków referenta centralnego 69.117 złr., tj. o 21 108 złr. czyli o 44 prct. więcej od podatku dawnego.

Po Dąbrowskim idzie już tylko powiat Pilzneński z największą podwyżką. Podług starej normy kwota podatkowa wynosiła 39,251 złr., z uchwał komisyi centralnej wypadło 63.046 złr., a więc podwyżka o 23.795 złr., czyli o 60 6 prc. Znacznie większa jeszcze wypada z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, których rezultat co do podatku jest 67.503 złr., t. j. o 28.252 złr., czyli o 72 prc. więcej od dawnego. Wobec tego niewiele już znaczy obniżenie w wnioskach referenta centralnego do 66.913 złr. podatku, która to kwota byłaby o 27.662 złr., czyli o 70·5 prc. większa od kwoty podług starej normy.

Kwota podatkowa całego obszaru krakowskiej subkomisyi krajowej z 1,462.914 złr. podniosła się w skutek uchwał komisyi centralnej do 1,539.982 złr., t. j. o 77.068 złr., czyli o 5·3 prc.; w pierwszem z dotychczasowych stadyum postępowania reklamacyjnego różnica jest bardzo mała, kwota bowiem wynosiłaby 1,539.376 złr., t. j. byłaby o 76.462 złr. większa; w drugiem różnica stosunkowo o wiele większa, ma bowiem podatek wynosić 1,529.080 złr., t. j. o 66.166 złr., czyli o 4·5 prc. więcej od dawnego.

Zmiany odnoszące się do kwoty podatkowej całego kraju są już podane w nr. 223 *Gazety*.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Pacyfikacya i reformy w Egipcie).

Politische Correspondez podaje następujący artykuł:

„Znakomity Egipcyanin, który w piśmie naszem zabierał wielokrotnie głos z takiem powodzeniem i tak trafnie oceniał ludzi i stosunki, przysłał nam znowu całą seryę artykułów, traktujących sprawę uspokojenia i reform w Egipcie w sposób nader zajmujący, a których publikacyę rozpoczynamy“.

Przy tej sposobności *Polit. Corresp.* zwraca uwagę, że w jednym z artykułów poprzednich, któreśmy powtarzali w przekładach, ten sam Egipcyanin przewidział rezultat kampanii, twierdząc, że do pokonania rokoszu w Egipcie nie trzeba więcej, jak 30.000 karnego wojska europejskiego

Pierwszy z zapowiedzianej seryi artykułów o pacyfikacyi brzmi:

„Kto pragnie zająć się kwestyą, jakim sposobem przywrócić w nieszczęśliwym Egipcie spokój i porządek i jakieby reformy wykonać należało, ażeby niedopuścić znowu kiedy do wypadków, któreśmy w tych czasach przeżyli, musi przedewszystkiem zwrócić uwagę na trybunał, który ma osądzić rokoszan, ponieważ przed innemi ta kwestya będzie miała rzeczywiste znaczenie. Wprzód należy osądzić, a potem reformować. Taka kolej rzeczy przyjęta jest za normę i na zachodzie, tembardziej więc ma znaczenie na Wschodzie.

Różnica w językach a przedewszystkiem w cywilizacyi będzie zawsze wywoływała jeden i ten sam skutek, że Wschód nie zrozumie nigdy zachodu. Egipt zaludniony jest przez mieszkańców, którzy mniemają, że wyżsi są od wszystkich ludów świata, złudzenie zaś to opiera się na dwóch zasadach, które w oczach Egipcyan mają znaczenie dogmatu, a mianowicie na tem, że są muzułmanami, a powtóre, że Egipt jest „matką świata“. Egipcyanie byli zawsze pobici, pokonani i rządzeni despotycznie. Od opanowania doliny Nilu przez Arabów rządzili nim zawsze cudzoziemcy jako bezwględni panu-

jący, nie mówiąc już o zdobyczach Persów i Rzymian przed zwycięzkim pochodem Islamu. Lud więc egipski zatracił w skutek tego samowiedzę o tem, co się nazywa „honorem“, a z pewnością nie pojmuje go w tem znaczeniu, jakie do niego przywiązuje mieszkaniec zachodu. Utrata wolności nie poniża Egipcyan. Otrzymać od panującego chłostę lub zostać wtrąconym do więzienia, doznać najgorszej zniewagi, nie poczytują za ujmę na honorze. Znam wielu szejków, którzy byli zarazem członkami Izby notablów, a którzy poczytują sobie za honor, gdy opowiadają, ile z nich który otrzymał kijów od baszy. Są z tego poprostu dumni i szanują wielce człowieka, od którego odebrali chłostę. Im więcej ich kto lekceważy, tem głębszy przenika ich szacunek dla siły, Egipcyanie bowiem są ludem, w którym obudza szacunek tylko surowa siła i potęga, co się zresztą powtarza u wszystkich ludów ciemnych i poniżonych.

Europejski wymiar sprawiedliwości przy swej powolności i ze scenicznym aparatem, nie czyni na Egipcyanach najmniejszego wrażenia. Ludowi temu z umysłem dziecinnym imponować może tylko spieszna decyzya i surowość krańcowa, którą czuje. Skoro pomiędzy występkiem i karą upłynie pewien czas, wykładają to sobie Egipcyanie za zwłokę, a każdą zwłokę poczytują za uczucie trwogi. Jeżeli następuje kara konfiskaty majątku, to ją poczytują za wolę Boga. Tak małe mają potrzeby, że ubóstwo nie przejmuje ich strachem. Prócz tego poczucie miłosierdzia i dobroczynności jest w Egipcie nader żywe. Wypuszczony z więzienia zbrodniarz, i w ogóle każdy pociągany przez sądy do odpowiedzialności, znajduje tam natychmiast jakiegoś dobroczyńcę, który się lituje nad losem nieszczęśliwego. Jest to poniekąd całkiem naturalne, od wieków bowiem praktykowało się w sądach przekupstwo, a despoci byli tak chciwi i barbarzyńscy, że trudno było odróżnić w istocie winnego od nieszczęśliwej ofiary.

Po tych wywodach pacyfikacya Egiptu mogłaby wydawać się zadaniem nader trudnem. A jednak o ile znam charakter tego ludu, a znam go dobrze, nie jest to wcale trudnem, jeżeli energicznie i bez wahania przystąpi się do dzieła. Europa zdziwi się, gdy się przekona, jak mało czasu i usiłowań potrzeba, ażeby 5 milionów dusz zamieszkującym dolinę Nilu nakazać szacunek dla prawa. Chcąc tedy zapobiedz r zlewowi krwi i późniejszym rewolucyom, należy przez szybkie czyny podziałać na wyobraźnię. Rzeczywistych sprawców czyli naczelników rewolucyi egipskiej zna tak dobrze Egipt, jak świat cały. Proces przeciw nim należy jak najspieszniej przeprowadzić, a karę, jaką im sąd wymierzy, wykonać na nich w przeciągu 24 godzin. Nie można przytem zaniedbać ogłoszenia publicznego o miejscu, czasie i rodzaju wymiaru kary. Prócz naczelników rozruchów znajdą się jeszcze lokalni przywódcy, których znają tylko prowincye lub miasta. Ci powinni odnieść karę w głównych punktach swojej karygodnej działalności w obecności notablów i jak największych tłumów ludu.

Nie przemawiam za ukaraniem zbiorowem, ale nawet z otoczenia kedywa zasłużyło wielu na karę. Bądź co bądź zresztą, dotknięci ręką sprawiedliwości powinni być po śmierci przez 24 godzin wystawieni na widok publiczny. Jakkolwiek krok taki wydać się może barbarzyństwem dla ludzi nerwowych, to jednak pewna, że masy nie uwierzyłyby w karę bez tego środka. Znajdą się tacy nawet, którzy obecni będą egzekucyi, a jednak nie przestaną wątpić o śmierci skazanego. Dlatego Turcy postępowali na pozór zawsze po barbarzyńsku ze skazanymi, ćwiartując ich ciała po śmierci. Egipcyanin bowiem wierzy, że tylko wtedy dostąpi wiecznego spokoju, gdy zostanie pochowany należycie i przykryty materyą jaką którąby mu służyła do okrycia na sądzie ostatecznym.

Podobnych środków barbarzyńskich nie doradzam pewnie, ale nastawałbym na to 1) ażeby ukarano winnych bez względów i bezzwłocznie; 2) ażeby karano publicznie, by nikt ze stanowiska wierzeń egpiskich nie wątpił o śmierci. Egipcyanina przeraża najmocniej przejście w świat inny w sposób nienaturalny“.

KRONIKA

= **Dzień Imienin** Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości Najjaśniejszego Pana obchodzony był w całym kraju uroczyście. Jak nam donoszą ze wszystkich stron, odbyły się wszędzie dnia tego w świątyniach wszystkich obrządków solenne nabożeństwa na intencyę ukochanego Monarchy, a w modłach tych obok reprezentantów władz i instytucyj publicznych brały udział serdeczny wszystkie warstwy ludności.

= **JE. pan minister skarbu** dr. Julian Dunajewski przybył dziś rano pociągiem pospiesznym do Lwowa, aby wziąć udział w obradach Sejmu. Pan minister stanął w hotelu Europejskim.

= **Wczorajsza recepcya** u państwa hr. Siemieńskich-Lewickich była niemniej świetną jak pierwsza i zgromadziła nadzwyczaj liczny zastęp gości, w którym przeważną część stanowili posłowie sejmowi.

= **Rada miejska** tarnowska wybrała członkami Rady powiatowej dr. Szczęsnego Jareckiego, adwokata krajowego; Franciszka Lorbeera, kupca; Hermana Merza, przełożonego gminy izraelickiej; Józefa Nedoka, profesora gimnazyum; dr. Adolfa Ringelheima, adwokata krajowego; Rudolfa Rawla, sekretarza rady sądu; Antoniego Simitzka, budowniczego; Walentego Siekierzyńskiego, c. k. radcę sądowego; Henryka Szancera, właściciela realności; ks. kanonika Stanisława Wilczyńskiego i Aleksandra Wisłockiego, notaryusza.

— **Koncert** towarzystwa muzycznego, czwarty za rok bieżący, odbędzie się pojutrze, w niedzielę, w sali towarzystwa w gmachu teatralnym pod przewodnictwem artystycznego dyrektora pana Karola Mikulego i z uprzejmym współudziałem kapelmistrza opery polskiej pana J. Przybika. Program jest następujący: 1. H. Reber'a Symfonia (*es-dur*). 2. K. Mikulego *O salutaris hostia* na głos tenorowy (p. Gerbicz) z towarzyszeniem orkiestry. 3. Mendelsohna Bartholdy *Adagio* z sonety *(a-moll)* i J. S. Bach'a *Preludium* i *fugę (a-moll)* odegra na organach pan kapelmistrz Przybik. 4. Goldmarka *Wiosnę* odspiewa chór męski z towarzyszeniem czterech waltorni. 5. Cherubiniego marsz z mszy koronacyjnej i *Pavane*, taniec z XVI wieku. wykona orkiestra. — Początek z uderzeniem godziny pół do pierwszej w południe.

* **Zapiski policyjne.** Dnia wczorajszego po godzinie 5 wieczorem przy kopaniu kanału na ulicy Mickiewicza usunęła się ziemia i przygniotła swym ciężarem pracującego tamże wyrobnika Kazimierza Chudego, który pomimo szybkiej pomocy odstawiony do szpitala życie zakończył. — Skradziono panu W. L. z pomieszkania kwotę 10 zł., a panu J. K. zegarek srebrny z łańcuszkiem i sylwetką srebrną wartości 22 zł.

⁂ **Okropnego czynu** dopuścił się włościanin w Hucie połonickiej, w powiecie kamioneckim, Józef Śliwiński. Zamknąwszy się bowiem we własnej chacie, zapalił ją i zginął w płomieniach, które nadto ogarnęły i zniszczyły 11 budynków gospodarczych z zapasami zboża i paszy ogólnej wartości 2.912 zł., która to szkoda nie była ubezpieczona. Do okropnego czynu tego popchnąć miała Sliwińskiego niezgoda między nim a synem i życie niemoralne.

⁂ **Pożar** w Pieniakach. w powiecie brodzkim, pochłonął 7 domostw ze wszystkiemi zabudowaniami i całym plonem tegorocznym. Nieszczęście to spowodowały dzieci pozostawione bez nadzoru. Zarządzono składkę na pogorzelców w powiecie. — W gminie Sielcu bieńkowym, w powiecie kamioneckim, ogień, który powstał jakoby z powodu nieostrożności, przy silnym wietrze ogarnął w krótkim czasie i zniszczył dwa domy mieszkalne oraz 30 zabudowań gospodarskich z całym tegorocznym zbiorem zboża i paszy, ruchomościami, pasiekami i t. d. Szkoda w przybliżeniu obliczona wynosi 11.750 zł. i nie była wcale zabezpieczoną. — W gminie powiatu rawskiego Sałaszach spłonęło kilka zabudowań gospodarskich ze zbożem i narzędziami. Dwaj pogorzelcy ponieśli szkodę ocenioną na 2 080 zł, która nie była ubezpieczoną. Poszlakowane o podpalenie z zemsty indywiduum zostało ujęte i oddane sądowi.

— **Wystawę elektryczną** w monachijskim „pałacu szklanym“ zwiedzał przed kilku dniami poseł i pełnomocny minister cesarza chińskiego w Berlinie, Li-Fong-Pao, w towarzystwie tłómacza swojego dr. Karola Kreyera. Niezwykłego gościa oprowadzał po wystawie prezydent tejże dr. Bettz i architekt Schmädel, oraz szef firmy norymberskiej Schuckerta, która właśnie z polecenia posła wykonać ma rozmaite dynamo-elektryczne maszyny do oświetlenia chińskich okrętów wojennych. Dygnitarz chiński dowiódł, iż nie są mu zupełnie obce najnowsze wynalazki na polu elektryki i z łatwością pojmował funkcyonowanie nawet skomplikowańszych przyrządów, które mu pokazywano.

— **Teatr polski w Petersburgu,** w sali klubu szlacheckiego, otworzony został w niedzielę przedstawieniem *Ślubów panieńskich* Fredry. Publiczność przepełniła obszerną salę i obsypywała artystów oklaskami.

— **Zorzę północną** obserwowano w poniedziałek wieczorem nad Wiedniem. Zjawisko rozpoczęło się o godzinie 8 i trwało blisko do 10. Jednocześnie w obserwatoryum stacyi centralnej dla meteorologii i magnetyzmu ziemnego przez cały wieczór obserwowano silne zboczenie igły magnetycznej. Jeszcze wspanialej niż w Wiedniu przedstawiało się zjawisko zorzy północnej w Bregencyi.

— **Oświetlenie elektryczne miast** ciągle robi postępy. Pierwsze zaprowadziły je u siebie stale miasta San José w Kalifornii i Chesterfield w Anglii. To ostatnie, liczące zaledwie 12 000 mieszkańców, oświetlane jest 12 lampami łukowemi systemu Brush'a i 100 lampami „żarowemi“ systemu Lane-Fox. Lampy są umieszczone na zwykłych żelaznych słupach telegraficznych i funkcyonują wybornie. Fabryka, wytwarzająca elektryczność, zbudowana została odrazu w takich rozmiarach, że może nadto w domach prywatnych zaopatrywać w elektryczność 22 lamp łukowych i 220 żarowych. Na ulicach palą się lampy żarowe do północy, łukowe zaś całą noc, nawet gdy księżyc jest w kalendarzu.

— **Maturzystka.** W gimnazyum państwowem w Innspruku przed kilku dniami zdała maturę z odznaczeniem panna Gabryela Stadler, córka pułkownika, która za osobnem zezwoleniem ministerstwa studya gimnazyalne odbywała w Wiedniu i w Bozen.

— **Zwycięzca z pod Tel-el-Kebir,** sir Garnett Wolseley, przed dwunastu mniej więcej laty próbował się, jak większa część politycznych i wojskowych znakomitości Anglii, także na polu literackiem. Wydał był wówczas romans pod tytułem *Marley Castle*, a wkrótce potem podręcznik kieszonkowy dla żołnierzy, w którym uczy mianowicie rekrutów gotowania, utrzymywania w należytym stanie broni i odzieży wojskowej, chodzenia koło koni i zasosowania trybu życia do wszelkiego klimatu.

— **Wielkiemu nieszczęściu** zapobiegła przytomność kilku osób podczas nabożeństwa odpustowego w kościele OO. Franciszkanów w Wiedniu, które się odbyło w środę. Przeszło tysiąc osób znajdowało się na tem nabożeństwie, gdy od świecy zajęły się nagle draperye bogato dekorowanego wielkiego ołtarza. Na widok płomieni wszystko rzuciło się do ciasnych wyjść. Szczęściem kilku księży znajdujących się przed wielkim ołtarzem rękami stłumiło ogień i powstrzymało tem tłumy od pchania się we drzwi. Kiedy nadjechała straż pożarna, umysły już się uspokoiły.

— **Samobójstwo.** W Wielkim Waradynie zastrzelił się onegdaj z niewiadomych powodów prokurator Aureliusz Rochel.

— **W skutek wybuchu gazu** w kantorze spedytora Michała Atanaskowicza na tak zwanym *Fleischmarkt* w Wiedniu przedwczoraj kilka osób zostało skaleczonych.

— **Szlachetny dziwak.** Dziennik *D. Mont. Bl.* opowiada: Przed kilku miesiącami obiegała w dziennikach wieść, jakoby owdowiała księżna Galliera oddała Ojcu św. w dożywocie dwoje wielkich dóbr we Włoszech. Nie wszystkim może znane są dzieje niezmiernych bogactw księżnej Galliera. Zmarły książę posiadał majątek ceniony na 300 milionów lirów, a jednego tylko miał syna, który już młodzieńcem, gardząc dostatkim i blaskiem fortuny, usunął się z domu rodzicielskiego, ażeby się oddać poważnej jakiej pracy samodzielnej. W 20 roku życia, przebywając w okolicy Nicei, postarał się o miejsce nauczyciela ludowego i najsumienniej wypełniał ten obowiązek. Ojciec posyłał mu rocznie 3—400.000 lirów, a młody książe odsyłał te pieniądze do Paryża, gdzie jako ofiara bezimiennego dawcy rozdzielane były pomiędzy ubogich. Książęcy nauczyciel ludowy przez wiele lat wiódł życie ubożuchne, nie wydając na swoje utrzymanie więcej, jak swoją małą pensyjkę i niestrudzenie pracując nad wychowaniem dziatwy wiejskiej. Po trzech latach tej pracy otrzymał od francuskiego ministerstwa oświaty nominacyę na „oficera akademii“, nie przyjął jednak tej godności, uprzejmie podziękowawszy za nią. Przed kilku laty umarł ojciec tego osobliwszego w dzisiejszych czasach dziwaka i olbrzymi majątek jego spadł na syna. Młody książę jednak udał się natychmiast do Paryża i sporządził testament, którym uniwersalną spadkobierczynią swoją ustanowił swą matkę, oraz drugi akt, którym już za życia swojego nadał matce prawo zawiadowania i rozporządzania do woli majątkiem Gallierów. Po dopełnieniu tej formalności powrócił znowu do cichej wioski w Nicejskiem i dalej uczy małych Sabaudczyków abecadła. Księżna Galliera, bez wątpienia jedna z najbogatszych dziś wdów na ziemi, niedawno założyła swoim kosztem wielki szpital i dom przytułku w Genui.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 30 przed południem.

Na posiedzeniu obecny JE. p. minister skarbu dr. Dunajewski.

Petycyj nowych wniesiono tylko 17. Jedna z nich, zawierająca bardzo ciężkie i systematycznie zestawione zarzuty przeciw Bankowi włościańskiemu, została na wniosek p. hr. Krukowieckiego odczytana w całości i pomimo znacznej długości wysłuchana z wielką uwagą. Petenci wykazują, że Bank w praktyce wielokrotnie odstępuje od swych statutów na szkodę dłużników i że postępowanie takie, rujnując stan włościański, nie zapewnia jednak należytego bezpieczeństwa właścicielom listów dłużnych Banku. Na zasadzie swego wywodu petenci proszą o wyjednanie u rządu, aby Bankowi włościańskiemu odjął przywilej, a tymczasem polecił obliczenie należności według stopy 8 od sta. Nadto petenci proszą, ażeby Sejm polecił Bankowi krajowemu przyjmować i spłacać pożyczki zaciągnięte w Banku włościańskim według tej stopy obliczone.

Petycyę tę odesłano do komisyi prawniczej.

Petycyę gminy Wieliczka o zniesienie prawa propinacyi w tej gminie na wniosek p. hr. Scipio odesłano do Wydziału krajowego jako komisyi.

Komisarz rządowy pan Filip Zaleski, odpowiadając na interpelacyę posła Miliewskiego, wyjaśnia, że dotychczas nie domagano się tak, jak to twierdzi interpelacya, zaprowadzenia nowych posterunków żandarmeryi w Krakowskiem. Była mowa tylko o ustanowieniu pojedynczych żandarmów i o jednym posterunku w Rząsce. Rząd nie mógł uczynić zadość tym życzeniom, raz dla braku funduszów, a powtóre dla braku ludzi odpowiednio uzdolnionych, oraz dla braku posterunków, z którychby ich ująć można. Obecnie rząd ma nadzieję, że ogólny stan żandarmeryi, która stała się instytucyą popularną w kraju, zostanie powiększony, a wtedy i życzeniom wyrażonym w interpelacyi ile możności zadość będzie uczynionem, tymczasem zaś polecono żandarmeryi w Krakowie rozciągnąć ściślejszy nadzór nad okolicą.

Z porządku dziennego p. Polanowski uzasadnia swój wniosek w przedmiocie utworzenia dwóch kanonji obrz. greckiego we Lwowie. Wniosek ten brzmi:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby po przeprowadzeniu potrzebnych rokowań z Stolicą apostolską ustanowił dwie nowe posady kanoników przy gr. kat. kapitule metropolitalnej we Lwowie.

II. Dla nowo utworzyć się mających dwóch posad kanoników przeznacza Sejm krajowy stałą dotacyę z funduszu krajowego po dwa tysiące pięćset zł. w. a. rocznie dla każdej kanonii, a to począwszy od roku 1883.

III. Obu tych kanoników mianuje Jego ces. i król. Apostolska Mość na wniosek Wydziału krajowego, któremu ordynaryat metropolitalny grecko-katolicki przedstawi wszystkich kandydatów, którzy w skutek rozpisanego konkursu się zgłoszą i za godnych i zdolnych uznani zostaną.

Wnioskodawca motywuje swój wniosek tem, że gr. kat. archidyecezya lwowska obejmuje obszar przeszło 808 mil kwadratowych, a około 1,600.000 wiernych w 1176 parafiach. Siły obecne kapituły archidyecezyalnej, tylko z dziesięciu kanonij złożone, są zbyt małe, by mimo wszelkich wysileń mogły podołać skutecznie sprawom tak rozległej i trudnej administracyi duchownej, a dotacya obecna członków tej kapituły zaledwie najskromniejszym odpowiada wymaganiom, gdyż najwyższa wynosi 1500 złr,, najmniejsza zaś nie dochodzi nawet 1000 złr. Zdaniem mowcy kraj ma zarówno prawo jakoteż obowiązek starania się o polepszenie i ułatwienie warunków administracyi duchownej. Powołuje się wreszcie mowca na liczne poparcie swojego wniosku, który podpisało 54 posłów i prosi o odesłanie go do komisyi administracyjnej, do której odesłany już został wniosek p. ks. Chełmeckiego.

Poseł ks. Korzyński oświadcza, że podpisał wprawdzie ten wniosek, uczynił to jednak tylko z grzeczności, w ostatniej chwili przed podaniem go, nie rozpatrzywszy się w nim należycie, przeciwny jest jednak odsyłaniu tego wniosku do jakiejkolwiek komisyi.

Odesłanie do komisyi uchwalono.

Wniosek p. Grosa w przedmiocie opodatkowania przemysłu gorzelnianego po obszerniejszem oklaskami przyjętem uzasadnieniu wnioskodawcy odesłany został do komisyi kultury krajowej.

Z powodu wniosku p. Merunowicza, żądającego wydawania przez Bank krajowy obligacyj szkolnych, powzięto uchwałę uznającą, że kredyt amortyzacyjny na budynki szkolne jest pożądany i odstępującą tę sprawę Wydziałowi krajowemu do właściwego postąpienia.

Poseł Merunowicz wnosił poprawkę, która nie została popartą.

Uchwałę oświadczającą się za zaprowadzeniem sądów obwodowych w Brzeżanach, Stryju, Sanoku, Jaśle i Czortkowie przyjęto bez dyskusyi.

Wnioski komisyi kultury wywołane wnioskiem p. Chrzanowskiego o regulacyi rzek i ochronie lasów po krótkiej dyskusyi przyjęto.

Godzina 1 po południu. — Posiedzenie trwa dalej.

Z powodu imienin Najj. Pana — jak donosi *Wiener Abendpost* — wszystkie zebrane w tej porze sejmy koronne zamanifestowały z zapałem swoje uczucia lojalności, które znalazły głośne echo w sercach ogółu. Dzień imienin Najj. Monarchy był obchodzony wszędzie uroczystemi nabożeństwami, aktami dobroczynności i tym podobnemi manifestacyami.

Po przygotowaniu przez komisye sejmowe dostatecznego materyału dla pełnych posiedzeń, rozprawy sejmów krajowych poczynają coraz szybszym posuwać się krokiem. *Prager Abendblatt* uważa za fakt pocieszający, że większa część reprezentacyj krajowych spieszy z niesieniem pomocy dotkniętym powodziami w Tyrolu i Karyntyi i upatruje w tem nowy dowód uczucia solidarności, ożywiającego wszystkie kraje i narody obszernego państwa, a zarazem rękojmię, że pokój narodowy nie jest bynajmniej ideałem tak niemożliwym do osiągnięcia, jak to przedstawiają niektórzy pesymiści.

Eskadra austryacka, złożona z dwóch pancerników *Laudon* i *Nautilus*, którą swojego czasu wysłano na wody egipskie dla obserwowania wypadków w Egipcie, jest już w drodze do Smyrny.

Jak donoszą z Tryestu, większa część poddanych austryackich, którzy opuścili Egipt w czerwcu i lipcu, powraca tam bezzwłocznie.

Sejm węgierski zebrał się wczoraj po dłuższej przerwie na pierwsze posiedzenie. Zdaje się, że w pierwszym okresie sesyi jesiennej obok budżetu, noweli wojskowej i spraw bośniackich, wypadki w Preszburgu i Tisza-Eszlar dostarczą obfitego materyału do rozpraw parlamentarnych. W dalszym ciągu staną na porządku dziennym: ustawy o szkołach średnich, o kwalifikacyach urzędników, sprawa małżeństw cywilnych, to jest ustanowienie norm w kwestyi małżeństw między chrześcianami i izraelitami, ustawa o lichwie, procedura karna, a wreszcie, jeśli czas pozwoli, reforma Izby wyższej.

Na onegdajszem posiedzeniu stronnictwa liberalnego sejmu węgierskiego prezydent ministrów Tisza oświadczył, że zaraz po ukonstytuowaniu się Izby minister skarbu przedłoży preliminarz budżetowy na r. 1883. Po ogłoszeniu terminu zebrania się delegacyi i wyborze członków delegacyi nastąpi chwilowa przerwa w czynnościach sejmu, ażeby komisya budżetowa miała czas przedyskutować materyał, który jej będzie przekazany. Po zamknięciu delegacyi sejm będzie obradował baz przerwy.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, mylnem było doniesienie o zaprowadzeniu w komitacie preszburskim sądów doraźnych. Stan rzeczy zresztą w samym Preszburgu i jego okolicy jest już tak pomyślnym, że sam przez się wyklucza podobną ostateczność. Z Preszburga wycofano już nawet sprowadzony tam pułk 10 piechoty i wysłano go do Hainburga, gdzie stał dotychczas załogą. W niektórych miejscowościach komitatu daje się dostrzegać lekkie wzburzenie umysłów, objaw ten jednak jest koniecznym skutkiem ostatnich wypadków, dla których zatarcia potrzeba dłuższego czasu, bynajmniej zaś uważany być nie może za zapowiedź nowych zajść. *Pressburger Ztg* w ostatnim numerze wzywa ludność izraelicką, aby zachowała się wobec ludności chrześciańskiej z taktem i umiarkowaniem i nie alarmowała organów rząd wych urojonemi strachami. „Zdarza się często, pisze *Pressburger Ztg.*, że izraelici w tych miejscowościach, gdzie najzupełniejszy panuje porządek, upominają się u władz o asekuracyę wojskową, gdy zaś ta nadejdzie, występują wobec chrześcian prowokacyjnie i tym sposobem przyczyniają się do szerzenia wieści, że istnieją ruchy antisemickie.“

Gubernator Suwalski Gołowin otrzymał dymisyę. Na miejsce jego mianowany został rzeczywisty rad a stanu Zinowjew.

Niemiecka *Petersb. Ztg* cytatami z dzienników estrońskich dowodzi, że propaganda socyalistyczna w prowincyach nadbałtyckich prowadzoną jest jawnie.

Katkow w organie swoim *Mosk. Wiedomosti* sądzi z doniesienia praskiej *Politik* o przymierzu rossyjsko-czarnogórskiem. Rossya zawsze starała się o utrzymanie niezależności księstwa, nie żądając za to żadnych wzajemnych usług. C łem zadaniem Czarnogóry jest pozostać wierną i opierać się pokusom z Wiednia. Dawny związek przyjaźni obu krajów nie potrzebuje wzmacniania traktatami.

Rząd chiński wzbrania się oddać Rossyi terytorya nad Czarnym Irtyszem, należne jej na mocy traktatu zawartego z Chinami.

Z Paryża donoszą, że Ferry łącznie z Gambettą pracują nad utworzeniem stronnictwa niezależnego w Izbie francuskiej, któreby mogło zgromadzić około swego programu większość deputowanych.

Romanul donosi, że Izby rumuńskie będą zwołane na dzień 22 b. m. na sesyę nadzwyczajną, która w dniu 27 listopada zamieni się w sesyę zwyczajną.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Konstantynopola, że w sobotę Said-basza oznajmił posłowi greckiemu Komundurosowi, iż rząd turecki pragnie zatrzymać mały pas pograniczny pod Konicą. Rząd grecki wydał natychmiast rozkaz wysłania na granicę dwóch tysięcy ludzi, zdaje się jednak, że będzie to tylko demonstracyą i że Grecya nie ma na myśli żadnego gwałtownego kroku. Układy w sprawie pogranicznej grecko-tureckiej prowadzą się bez przerwy dalej.

Do *Pol. Corr.* piszą z Aten, że Izba grecka zwołaną została na dzień 30 b. m.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Londynu donoszący, że na zgromadzeniu konserwatystów w Glasgowie Northcote nazwał wyprawę egipską niepotrzebną i nieusprawiedliwioną. Rozwiązanie sprawy egipskiej będzie, zdaniem mowcy, połączone z wielu trudnościami.

Do *Pol. Cor.* piszą z Londynu, że gabinet angielski proponuje kedywowi, aby rozkazał między ludnością mahometańską w Indyach werbować ochotników do armii egipskiej, która będzie zreformowaną, i aby ochotników tych oddał pod rozkazy oficerów angielskich, którzy zechcą wstąpić do służby w nowem wojsku egipskiem.

Dziennik paryski *Télégraphe* zapewnia, że na posiedzeniu rady nadzorczej kanału suezkiego, odbytem d. 3 b. m., nastąpiło zupełne porozumienie pomiędzy francuskimi i angielskimi członkami rady względem ulepszeń, jakie mają byc zaprowadzone na kanale.

Do dziennika *Times* donoszą z Kairu, że współwina Arabiego w mordach w Aleksandryi została udowodnioną.

Pierwszy transport wojsk indyjskich ma odejść dzisiaj do Suezu, w celu przeprawienia się do Indyj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 października. Przybył tutaj ambasador rossyjski ks. Łobanow-Rostowski.

Dolno-austryacka większa posiadłość w miejsce zmarłego prałata Fröschla wybrała deputowanym do Rady państwa barona Józefa Gudenusa, 80 głosami na 145 głosujących. Opat Rossler otrzymał 64 głosów.

Celowiec, 5 października. Sejm jednogłośnie uchwalił wysłanie do Najj. Pana adresu z podziękowaniem za udzielenie ludności wsparcia z prywatnej szkatuły i z funduszów publicznych.

Linc, 5 października. W sejmie przedłożono wniosek domagający się reorganizacyi szkół ludowych w duchu wyznaniowym, usunięcia państwowego monopolu szkolnego, nie stawiania przeszkód szkolnym zakładom prywatnym, przedewszystkiem zaś zakładom klasztornym. Przed rozpoczęciem obrad nad preliminarzem szkolnym posłowie konserwatywni z biskupem Rüdigerem na czele opuścili salę.

Zagrzeb, 5 października. Ban w piśmie do prezydyum sejmowego odpowiada na uchwalone przez sejm trzy rezolucye w przedmiocie przyłączenia Pogranicza, a zarazem przedkłada ponownie projekt ustawy o przyłączeniu, poprawiony w kilku miejscach.

Paryż, 5 października. Telegram dziennika *Temps* z Londynu zapewnia, że pod względem finansowej reorganizacyi Egiptu rząd angielski ma zamiar znieść kontrolę finansową, a za to rozszerzyć atrybucye kasy długu państwa.

Rzym, 5 października. Dziennik urzędowy ogłasza dekret rozwiązujący Izbę, oznaczający termin wyborów na dzień 29 b. m. i 5 listopada, oraz zwołujący nową Izbę na dzień 21 listopada.

Konstantynopol, 5 października. Pełnomocnicy mocarstw zapytani przez Portę względem zastosowania prawa o patentach poczynili rozmaite zarzuty, nie wypowiedzieli jednakże stanowczego zdania.

Nowy York, 5 października. W wyborach w Georgii zwyciężyli demokraci większością 40 tysięcy głosów. Stephens został wybrany gubernatorem.

Buenos-Ayres, 5 października. Układy dyplomatyczne między Peru i Chili zostały zerwane, ponieważ Chili odmawia ustępstw.

Wiedeń, 6 października. *Fremdenblatt* donosi, że Najj. Pan sankcyonował uchwaloną przez Radę państwa reformę wyborczą.

Budapeszt, 6 października (*Tel. pryw.*) Urząd municypalny w Preszburgu otrzymał wczoraj uwiadomienie o usunięciu Jekelfalussego i zamianowaniu Eszterhazego komisarzem rządowym. Z odczytanego urzędowego raportu o ekscesach antisemickich okazuje się, że fakta zostały przesadnie przedstawione z ujmą dla reputacyi funkcyonaryuszy. Raport zaznacza, że w ostatnich dniach nikt nie był wystawiony na niebezpieczeństwo.

Baden, 6 października. (*T. p.*) *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* donosi z Petersburga, że dwór carski jeszcze w ciągu jesieni przeniesie się do Gatczynu. Koronacya odłożona do wiosny, gdyż przygotowania jeszcze nieukończone.

Londyn, 6 października. (*Tel. pryw.*) *S. James Gaz.* donosi z Kopenhagi, że książe brunświcki niebezpiecznie zachorował. Król duński zamierza pojechać do Gmunden, aby nakłonić księcia Cumberland do porozumienia się z rządem pruskim.

Aleksandrya, 6 października. Dekret wice-króla znosi zakaz dowozu węgla na wybrzeża między Aleksandryą a Port Said, jak również zakaz dowozu nafty.

Kair, 5 października. Arabi i Tulba przewiezieni dziś zostali z koszar Abdin do innego więzienia, gdzie razem zgromadzonych jest 80 zbrodniarzy stanu. Śledztwo rozpoczęto. Arabi stanie dziś po raz pierwszy przed sądem; śledztwo będzie tajne, sam proces toczyć się będzie publicznie. Wojska angielskie cofnęły się z Tantah, przekonawszy się, że nie ma obawy dalszych buntowniczych zamieszek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 październ. 1882 godzina 1. m. 48. Losy kredytowe 174·—, Węg. akcye kredyt. 302·—, Akcye anglo-austr. 125·75, Akcye banku Union 123·50, Akcye kolei Karola Ludwika 316·90 Akcye kolei północnej 280·25, Akcye kolei południowej 142·80, Akcye kolei Alföld. 172·25 Akcye kolei Elżbiety 213·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei wes. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 124·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75 Losy regulacyi Cissy 109·75, Losy tureckie 28·60, Węgierska renta 119·40, Akcye banku związkowego 116·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18·25 Węgierskie losy 117·—. Marka niemiecka —·—. Usposobienie osłabione.

Wieden, 5 październ 1882, godź 5 m. 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 październ. 1882, godz. 10 min. 45. Akcye kredytowe 313·80, Anglo-Austryackie 126·—, Unionbank 124·—, Kolej Karola Ludwika 317·—, Południowa 143·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·46—. Rubel papier. 1·18·25. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z d. 5 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurydza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł., Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·95 do 9.— zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 171·25 m., żyto —·— m., spirytus 51·75 m., olej rzepakowy 60·— m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 56·— fr. olej rzepakowy 75·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —·—, kukurydza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 6 października 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 749.9mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.1 C. Psychrometr wilgotny 4.8° Prężność pary 5.7 mm Wilgoć 81%. Zachmurzenie 8 Wiatr El. Ozon 9

Temperatura powietrza 4.9°R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 776.0 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 października 1882 r.

Hotel Europejski.

Pp.. Dr. Korytowski z Wiednia A. Jaworski z Wiednia. I. Heypthum z Czerniowiec A. Prochaska z Pragi. I. Safir z Hamburga. E. Kraus z Pesztu.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Badeni z Branic. Książę A. Lubomirski z Miżyńca I. Jabłonowski z Zagwoździa. A. Trzecieski z Polanki. S. Augustynowicz z Szeptyc.

Hotel Langa

Pp. J. Poper z Wełdrzca. M. Martens z Berlina. T. Langer z Cieszanowa. M. Mathesius z Lipska. Dr. Wróbel z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. W. Kruszewski z Chorobrowa. Z. Słonecki z Jurowic. S. Mielęski z Polski. F. Hickiewicz z Polski. K. Podlaszecki ze Złoczowa. Dr. L. Poglies ze Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Brückman z Majnicz. A. Brückman z Majnicz. I Henel z Biały. C. N. Hentschel z Biały. I. Czasek z Bośnii.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 m n. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min 15 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 22 południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany; o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 8 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 października 1882.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	315	50	318	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	85	102	85
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	—	99	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	101	—	102	--
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a	bez kupona bieżącego	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miast. Krakowa		19	50	21	50
„ „ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	55	5	65
Dukat cesarski		5	57	5	67
Napoleondor		9	41	9	51
Pólimperyał		9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
„ „ papierowy		1	17–	1	19 –
100 marek niemieckich		57	90	58	65
Srebro		—	—	—	—
Kupony z srebra					

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 2 października 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankuot. maj-listopad	76.75	76 90
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77 55	77.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.35	120.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170. -	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169. —	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95 35	95.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107 —
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.80	100.[illegible]
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 25	98.75
Węgier	98.25	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.50	128 –
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318. –	318 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875 —	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	824.—	826 –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	603.—	605.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	212 50	212 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	— —	— —
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2814	2820

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	318.50	319.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172 25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	348 —	348 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	144 75	145 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 4 —	164 50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 25	100 65
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	— —	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92 —	92 40
„ „ „ „ po 5 proct	99 80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99 80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 90	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103 –
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.10	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.—
z r. 1867	100.50	101. –
z r. 1868	97.50	98.—
z r. 1872	96.25	96.75
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w sr.	94.60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109	110 —

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k	19.—	— –
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.–	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	36 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	— –
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	24.25	25 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	33 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33.70	39 –
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 10	119.30
Paryż za 100 fr	47 15 —	47.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65 —	5.67 –
„ pełnej wagi	5.67 —	5.69 –
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.50	9.44 50
Rossyjski imperyał	9.73 —	9 75. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 5 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	40
5% austr. renta marcowa	92	65
Akcye banku austro-węgierskiego	826	—
„ „ kredytowego	312	75
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46—
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 415. (6811 1—3)
Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Ustrzykach Dolnych, a wrazie przeniesienia c. k. notaryusza na tę posadę, obsadzenia posady przez to przeniesienie opróżnić się mającej rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni wnieść podania swoje do tej c. k. Izby notaryalnej, a to należący do stanu notaryuszów przez swoje dotyczące izby, c. k. urzędnicy przez swoją władzę przełożoną, inni zaś bezpośrednio i wykazać uzdolnienii §. 6 ust not przepisane.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej
Przemyśl, 30 września 1882.

Licytacye.

L. 4805. (6823 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Brzeżański rozpisuje w sprawie Emilii Chełmińskiej przeciw Michałowi i Annie Filowiczom o 240 złr. z pn. przymusową publiczną sprzedaż domu pod l. 502 i połowy placu z realności pod l. 303 w Brzeżanach na nowym rynku położonych wedle Dom VII pag. 35 n. 7 haer i Dom VII pag 35 i 144 n. 8 haer. dłużników własnych pod warunkami

Do wykonania sprzedaży wyznacza się tylko jeden termin 9 listopada 1882 o godzinie 9 rano, na którym wspomniana realność także niżej ceny szacunku 267 złr. 63 ct. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 13 złr. 38 ct.

Cenę kupna trzeba w 30 dniach po prawomocności licytacyi złożyć, należytość od kupna ponosi nabywca, zaległości podatkowe można w Brzeżańskim c. k. urzędzie podatkowym, akt ocenienia i stan tabuli w sądzie przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora dra Gottlieba, adwokata Brzeżańskiego.

Brzeżany, 31 lipca 1882.

L, 6050. (6831 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred włościańskiego we Lwowie przeciw leżącej masie spadkowej ś. p Hrycia Milkowicza, odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 12 listopada 1881 do l. 6050 realność pod Nr. 130/90 w Michniowcu położona, na czwartym terminie licytacyjnym 10 października 1882 o godzinie 9 przed południem, po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie

Z c. k sądu powiatowego.
Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 2386 (6833 1—3)
C. k sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po ś. p. Fediu Holinacz pto 100 zł. w. a odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 20 września 1881, l 6056, realność pod Nr. 144 rep. 36 w Jabłonce wyżnej położona na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 14 maja 1882.

L. 1892. (6830 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Łucyszyn pto 44 zł. 80 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż ⅔ części realności dłużnika pod NC. 21 rep. 41 w Dzwiniaczu górnym, uchwałą z dnia 28 stycznia 1881, l. 247 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi, za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 kwietnia 1882

L. 2385 (6832 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Demianowi Krys i Parasce Barnyk pto 150 zł. w. a. odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 22 września 1881, l. 6052 realność pod Nr, 39 rep. 92 w Łomnie położona, na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem, po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie

Turka, dnia 14 maja 1882

L 3537. (6829 1—3)
W dniach 12 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 133 w Zarzeczu położonej, dłużnika Hrynia Drohobyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Anny Drohobyckiej na zaspokojenie sumy 490 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 770 zł. w. a.

Wadyum 77 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tu-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 30 grudnia 1881.

L. 3855. (6814 1—3)
W dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 8 subrep. w Kniaziołuce położonej dłużnika Senia Jaremków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 złr. — ct. w a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 1555 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy
Dolina, dnia 15 sierpnia 1882.

L. 2551. (6828 1—3)
W celu wydobycia wierzytelności Mojżesza Jurana w kwocie 334 zł. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 październik, 16 listopada i 14 grudnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa w Porohach pod lk 121 Fedora Mochnija własnej nietabularnego

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 868 zł. a. w.

Zakład 86 zł 80 ct. a. w.

Bliższe warunki wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C k. sąd powiatowy.
Sołotwina, 30 kwietnia 1882

L 7336. (6834 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Klob odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 30 listopada 1881, l. 7335 realność pod Nr 126 w Jabłonce wyżnej położona, na czwartym terminie licytacyjnym 17 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Turka, dnia 20 lipca 1882

L. 22566. (6841 1—3)
Przy pożarze wybuchłym w Radomyślu na dniu 23 września 1882 pozbierała miejscowa policya i straż ogniowa dwanaście beczek oleju mineralnego (nafty) łącznej wagi 1014 klgr., do których pomimo ogłoszenia publicznego przez zwierzchność miejscową w Radomyślu żaden właściciel się nie zgłosił.

Ponieważ z tej okoliczności wnosić należy, iż ta ilość oleju mineralnego w terminie § ustawy z dnia 26 maja 1882 (Dz p. p. z r. 1882 Nr 55) zgłoszoną i opłaconą nie była, lecz celem ominięcia opłaty konsumcyjnej wedle § 2 tejże ustawy za każde 100 klgr. w kwocie 6 zł. 50 ct. przypadającej aż do wybuchu pożaru w dniu 23 września 1882 skrycie przechowywaną a tem samem przewidziane w § 324 n. d. k. z r. 1835 ciężkie przekroczenie dochodów skarbowych popełnione, przeto wzywa się każdego ktoby pretensye do powyższej ilości oleju mineralnego lub do części tegoż a względnie do uzyskać się mającej ze sprzedaży tegoż oleju ceny lub części tejże sobie rościł, ażeby w przeciągu dni 90, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego zawezwania w „Gazecie Lwowskiej“ w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie zgłosił się i swe pretensye w sposób wiarogodny wykazał, udowodniając zarazem że część oleju mineralnego wagę 100 klgr. przewyższająca a do zgłaszającego należeć mająca w terminie przepisanym zgłoszoną i opłacona została.

Zarazem zauważa się, iż ze względu, że przechowanie wyżoznaczonej ilości oleju mineralnego znaczne koszta przechowania za sobą pociąga a nadto przez przechowanie przez przeciąg dni 90 przez możliwe wysączenie i ulotnienie rzeczona ilość oleju mineralnego znacznie zmniejszyć by się mogła w myśl § 557 n. d. k. sprzedaż publiczną tejże ilości oleju mineralnego wedle przepisu § 240—251 ordynacyi cłowej odbyć się mającą którą na dzień 16 października 1882 w Radomyślu w urzędzie gminnym wyznacza się

Tarnów, 2 października 1882.

L. 7051. (6826 1—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez gminę miasta Gródka, przeciw Michałowi i Barbarze Grochowicz sumy 255 złr. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k 185 w Gródku na Pasiekach położonej, w trzech terminach a to dnia 19 października i dnia 23 listopada 1882, powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 14 grudnia 1882, nawet poniżej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 250 złr. a. w., wadyum 50 złr. a w. Resztę warunków wolno w tus registraturze przejrzeć.

Gródek, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 6801. (6816 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w celu wydobycia kwoty 72 złr w. a. z pn. przez Pinkasa Birnberga przeciw masie Dmytra Roszczybiuka i Maryi Roszczybiuk wywalczonej. odbędzie się przy trzech terminach licytacyjnych to jest 20 października, 20 listopada i 18 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w zabudowaniu tu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż zachodniej połowy realności w Kołomyi na przedmieściu Nadworniańskiem pod l. k 65 rep. 156 położonej. ciała tabularnego niestanowiącej, na 182 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 18 złr 25 ct w. a., cena wywołania 182 złr. 50 ct. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1882.

L. 8970. (6626 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 złr. z pn przeprowadzi na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w dniach 30 października, 4 grudnia 1882 i 8 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Gawłowie pod l. k. 12 położonego, dłużnika Piotra Ogińskiego własnego

Cena wywołania wynosi 700 złr., a zakład 70 złr.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny są w tutejszej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 19 sierpnia 1882.

Licytacye.

6003. (6766 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Weindling przeciw Benjaminowi Goldfingerowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 292 złr. 6 ct w. a z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod l. k 51 w Limanowy wedle wykazu hipotecznego 70 Benjamina Goldfingiera własnej protokołem z dnia 1 września 1881 l. 7894 ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 30 października, 27 listopada, 18 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym

2. Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie, gdyby zaś sprzedaż nie nastąpiła mają być na 3 terminie ułożone warunki lżejsze pod rygorem prawa.

3. Za cenę wywoławczą tej połowy realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 251 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 26 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

6. Akt ocenienia i wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Limanowy.

Resztę warunków licytacyjnych w Registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 10 czerwca 1882 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie adw dr. Żelechowskiego w N. Sączu ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa 15 września 1882.

L. 4047 (6765 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr. Jana Jarosza przeciw Benjaminowi Goldfingerowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 200 złr. w. a z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod l. k 51 w Limanowy wedle wykazu hipotecznego 70 Benjamina Goldfingera własnej protokołem z dnia 1 września 1881 l. 7894 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 30 października, 27 listopada, 18 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie, a względnie ułożone zostaną na trzecim terminie warunki lżejsze pod rygorem prawa.

3. Za cenę wywoławczą tej połowy realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 251 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 26 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt ocenienia i wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Limanowy.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 kwietnia 1882 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie adw dr. Żelechowskiego w N Sączu ustanowionego.

C. k Sąd powiatowy.

Limanowa 15 września 1882.

L. 10889. (6771 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 66 złr w. a. z pn. na rzecz Sendera Auerbacha odbędzie się dnia 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stanisława Schotta własnej, w Tarnopolu pod liczbą 1921 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 488 złr. 81 ct. w. a.

Wadyum 48 złr 88 ct. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzyci li, którzyby później prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Mantla, a p. adw. dr Schmidta zastępcą tegoż

Tarnopol 5 września 1882

L. 15786. (6780 3—3)

Dnia 18, 19 i 20 października 1882 odbędą się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie ustne, publiczne licytacye w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych, poniżej oznaczonych na lata 1883, 1884 i 1885 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy w każdym z wspomnianych dwóch pierwszych lat

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Cena wywołania od				Licytacya odbędzie się od 10 godz. rano do 3 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie dnia
			Mięsa		Wina		
			zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Bołszowce składające się z 20 miejscowości			—	110	50	18 października 1882
2	Bukaczowce składające się z 2? miejscowości	III.	570	50			dtto.
3	Bohorodczany składające się z 10 miejscowości	III.	2211				dtto.
4	Maryampol składające się z 15 miejscowości				30	12	dtto.
5	Bolechów składające się z 30 miejscowości				361	15	19 października 1882
6	Dolina składające się z 44 miejscowości	III.	3575		200	50	dtto.
7	Jazłowiec składające się z 32 miejscowości	III.	2100		26		dtto.
8	Stanisławów składające się z 39 miejscowości				1395	50	20 października 1882
9	Tłumacz składające się z 17 miejscowości	III.	2577				dtto.
10	Tyśmienica składające się z 17 miejscowości				256		dtto.

Pisemne w 10pr. wadyum zaopatrzone oferty można wnieść najdalej do 10 godziny przed południem dnia ustnej licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki można w c. k powiatowej Dyrekcyi skrb. w Stanisławowie jakoteż u Nadzorów c. k. straży skarbowej obwodu skarbowego Stanisławowskiego w godzinach urzędowych przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 26 września 1882.

L. 1032. (6763 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaz realności pod n. k. 192 subr. 24 w Libuchorze położonej dłużnika Iwana Cytryna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 10 października, 10 listopada i 13 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę, wywołania 350 złr. w. a, lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 12 kwietnia 1882.

L. 11604. (6797 2—3)

C k Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 210 złr. 51 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż reelności Nr. 371 w Kupczyńcach dłużnika Iwana Czerewicznika własnej dnia 20 października, 17 listopada, 22 grudnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 700 złr. w a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 28 lipca 1882.

L. 11607. (6798 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 165 złr. 14 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 83 w Romanówce dłużnika Iwana Ptasuckiego własnej, dnia 20 października, 17 listopada i 22grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 złr. w a. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej

Tarnopol, 30 lipca 1882.

L. 108. (6789 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 60 złr. w. a z pn sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod N. W. hyp. 134 i 135 w Ohomiakówce położoną ciało tabularne stanowiącą i do dłużnika Procia Berczuk należącą w trzech terminach mianowicie dnia 30 października, dnia 30 listopada i dnia 29 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 340 złr. zaś wadyum 34 złr. w a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 30 kwietnia 1882.

L 3565 (6688 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi zakł. kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Fedorowi Zgoba w kwocie 36 złr. 57 ct a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 25 listopada i 27 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 21 rep. 41 w Dzwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 złr., wadyum 10 złr.

Resztą warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 39856. (6807 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjn Banku hipotecznego w kwocie 1862 zł. 92 ct z przyn. odbędzie się dnia 9 listopada i 7 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Heleny Walentyny 2 imion Pich wedle dom 167 pag. 101 w 13 haer. należącej realności pod l. 199$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.036 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1003 złr. złożoną być ma, i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Feiles kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Jekeles mianowany został.

Lwów, dnia 23 września 1882.

L. 8382. (6804 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Szymona Lassaka w kwocie 110 zł. z pn. od Józefa Walczaka się należącej odbędzie się w dniach 3 tj. 23 października, 20 listopada i 4 grudnia 1882 każdym razem o godź. 9 przedpołudniem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod Nr. 27 w Kościeliskach położonej, Józefa Walczaka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, ze wszystkiemi w protokole zastawniczego opisania i oszacowania z dnia 2 października 1880 l. 7983 wyszczególnionemi gruntami i innemi przynależytościami

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 845 zł.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Na obu pierwszych terminach posiadłość ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Nowytarg, dnia 2 września 1882.

L 11601. (6656 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 431 zł 60 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 41 w Romanówce dłużnika Sinuego Imera własnej, dnia 20go października, 17 listpada i 22 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 zł w. a wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 90 zł. w. a resztę waruków powziąć można w registraturze sądowej

Tarnopol, 27 lipca 1882.

L. 4798. (6709 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, że na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu 56 ct, 70 ct, 60$^1/_2$ ct, 17 zł., 20 ct., 56 ct., z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 11, 12 st./22 n. w Brodach nietabularnej masy spadkowej Liebe Starkmeth własnej w tut sądzie dnia 25go października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 zawsze o 10 godź. rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 46 zł., wadyum 4 zł. 60 ct

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków przejrzeć mozna w t. s. registraturze.

Brody, dnia 13 maja 1882.

L. 11603. (6708 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 354 zł. 80 ct. wa z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 20 w Kupczyńcach dłużnika Benjamina Buchwalda własnej dnia 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godź 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 zł wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 90 zł w. a.. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 30 lipca 1882

L. 1803. (6714 2—3)

W dniach 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod N k. 16 s. 83 w Rabczycach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 139 złr. 90 ct.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmied.

Medenice 7 lipca 1882.

L. 2637. (6803 2—3)

Dnia 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. kons. 31 subrep 60 w Grzechyni położonej, na 330 zł. ocenionej, małżonków Wojciecha i Katarzyny Kudziów własnej, celem zaspokojenia 14 rat po 6 zł. i reszty długu 63 zł. z pn. dla c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 2 września 1882.

L. 2636. (6802 2—3)

Dnia 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 49/60 w Grzechyni położonej, na 350 zł ocenionej Wiktoryi Barcikowej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz Zakładu kredytowego włościańskiego 129 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków, 1 września 1882.

L 1333. (6642 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że w sprawie banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Rederowi o zapłacenie sumy 1053 zł. 80 ct. a w. z przynależytościami odbędzie się publiczna sprzedaż realności, pozwanego, położonej w Husiatynie pod l. 15 pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w dniu 26 października 1882 o godzinie 8 przedpołudniem w budynku sądowym.

2. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w wysokości 4900 zł.

3. Realność dłużnika zostanie sprzedaną za jakąkolwiek bądź cenę a więc i poniżej ceny szacunkowej zawsze ale co najmniej za sumę, która wierzytelności strony egzekucyę prowadzącej, tudzież wszelkie należytości skarbowi pokryje. Nabywcą się staje najwięcej ofiarujący.

4 Każdy chęć kupienia mający ma jako zakład kwotę 245 zł. w ręce komisyi licytacyjnej złożyć, w gotowiznie lub papierach bezpieczeństwo pupilarne dających.

5. Zakład nabywcy zatrzymanym zostanie i policzonym w cenę kupna, zaś reszcie licytantom zwróconym będzie.

6 Nabywca winien jest do dni 30 po prawomocności uchwały przyjmującej sprzedaż do wiadomości sądu, resztę ceny kupna do rąk sądu złożyć.

7. Nabywca winien podać dokładne miejsce mieszkania w celu doręczenia mu uchwał sądowych.

8. Skoro nabywca cenę kupna złoży, oddaną mu będzie na jego żądanie nabyta realność w posiadanie i wyda mu się także dekret własności.

9. Od dnia nabycia kupiciel uiszcza wszelkie należytości skarbowe, jako też ponosi należytość od przeniesienia własności.

10 W razie niedopełnienia, któregokolwiek bądź warunku na koszt i niebezpieczeństwo odwołomnego nabywcy nowy termin do relicytacyi realności wyznaczonym zostanie.

11. Wykaz hipoteczny można przejrzeć w tu-sądowej registraturze.

Husiatyn, dnia 2 września 1882.

L. 8511. (6772 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 500 złr. w. a z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu przymusową publiczną sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l k 17 w Bykowie Mikołaja Hliwki własnej, wykazem hipotecznym dla tejże gminy Nr. 129 objętej, tudzież połowę części realności l. k. 15 wykazem hypotecznym 108 i całej realności z części realności l. k 15 w Bykowie utworzonej, wykazem hipotecznym 141 dla gminy Bykowa objętych, Jana Kołodzieja własnych, w trzech terminach, mianowicie dnia 31 października, dnia 17 listopada i dnia 15 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 w zabudowaniu tutejszego sądu w biurze Nr. 27 na 2 piętrze.

Realności na licytacyę wystawione sprzedane zostaną na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej. na trzecim także niżej tej ceny, jednak za taką, która na pokrycie wszystkich, na tych realnościach zaintabulowanych długów, wystarczy.

W razie bezskutecznego upływu trzeciego terminu, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 stycznia 1883 o godzinie 4 po południu

Cenę wywołania realności l k 17 stanowi kwota 2835 złr. zaś części realności l. k. 15 kwota 1200 złr. a. w. Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Dalsze warunki licytacyi, wyciągi hipoteczne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

Przemyśl, 31 lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 8449. (6579 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich).

I. Rogóżno, przyległość do dóbr Przeworsk, w gminie katastralnej Rogóżno, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Zbydniów, w gminie katastralnej Zbydniów,

Majdan Zbydniowski czyli Wólka Zbydniowska przyległość do Zbydniowa w gminie katastralnej Majdan Zbydniowski,

Zaleszany w gminie katastralnej Zaleszany, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Nowosielce, przyległość do Przeworska w gminie katastralnej Nowosielce, a częścią także w gminie katastralnej Grzęska,

Grzęska, przyległość do Lubomierza, w gminie katastralnej Grzęska,

Studziana górna i Studziana dolna przyległość do Przeworska, w gminie katastralnej Studzian, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Raniszów i Raniszów kolonia przyległość do Raniszowa, w gminie katastralnej Raniszów,

Zielonka, przyległość do Raniszowa, w gminie katastralnej Zielonka, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Swilcza czyli Swińcza i Kameszyn przyległość do dóbr Swilcza, w gminie katastralnej Swilcza z miejscowością Kameszyn, w okręgu sądu powiatowego miejsko - delegowanego w Rzeszowie;

II. Janczowa, w gminie katastralnej Janczowa, w okręgu sądu powiatowego w Cięż owicach;

położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem 29 kwietnia 1880 l. 6721, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 kwietnia 1883 włącznie a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I oznaczonych do sądu obwodowego w Rzeszowie;

co do wykazu tabularnego ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 16 sierpnia 1882

L. 13640. (6575 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Wulka Tanewska, w okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie;

Kolbuszowa Miasto, w okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Sonina, w okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie;

Budy Przeworskie, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Wola Zgłobieńska, w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Bełdno, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Krzesławice, w okręgu Sądu powiatowego w Dobczycach:

Nieznanowice, w okręgu Sądu powiatowego w Niepołomicach;

Wola Filipowska, w okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Ochojno górne i dolne, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Niedzieliska, w okręgu Sądu powiatowego w Radłowie;

Dąbrówka, w okręgu Sądu powiatowego w Jaśle;

Lubaszowa w okręgu Sądu powiatowego w Tuchowie;

Pleśna, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Jawornik II część, w okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie;

Ruda z miejscowością Poręby, Gnojnica, Cierpisz, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Hyszówki, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Szaflary, w okręgu Sądu powiatowego w Nowym Targu;

Bogusza, w okręgu Sądu powiatowego w Grybowie;

Roztoka (rysterka) w okręgu Sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bącza z Kuniną, w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Sleszowice górne i dolne, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Bierna z osadą Glemieniec, w okręgu Sądu powiatowego w Żywcu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l 29 dz. ust kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 30 września 1882, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyż wymienionych ksiąg gruntowych, Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 31 października 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej

Kraków, 22 sierpnia 1882.

L 12866 (6612 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich)

I. Łapanów cum praedio Wymysłów, w gminie katastralnej Łapanów, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Komorniki, Komorniki górne, Włodkowskie czyli Zarębki, w gminie katastralnej Komorniki, w okręgu sądu Sądu powiatowego w Dobczycach;

II. Bobowa w gminie katastralnej Bobowa, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Rdzawka przyległość do Rabki, w gminie katastralnej Rdzawka,

Sieniawa w gminie katastralnej Sieniawa,

Dział w gminie katastralnej Dział,

Pieniążkowice w gminie katastralnej Pieniążkowice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Jodłownik w gminie katastralnej Jodłownik, w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Przegonina vel Przegonica z przyległością Dragaszów, w gminie katastralnej Dragaszowa, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. Skrzyszów przyległość do Tarnowa, w gminie katastralnej Skrzyszów, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

położonych otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 24 marca 1881 l 2052 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty do dnia 30 kwietnia 1883 włącznie, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. oznaczonych do Sądu krajowego w Krakowie;

ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

ad III do sądu obwodowego w Tarnowie;

zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 16 sierpnia 1882.

L. 6543 (6813)

C. k sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wolica derewlańska termin na dzień 9 października 1882, na którym każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania komisyi w Wolicy derewlańskiej się zgłosić, i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk, 30 września 1882

L. 956. (6818)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Humniska przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Busku rozpoczyna komisya hipoteczna 10 października 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego

Złoczów, dnia 3 października 1882.

L. 144. (6827)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin Paczółtowice i Nowojowa Góra z osadę Gwoździec.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą co do gminy Paczółtowice do dnia 7 października 1882, co do gminy Nowojowa Góra do dnia 14 października 1882, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Krzeszowice dnia 1 października 1882.

L. 14837. (6792 1—3)

Sąd krajowy wyższy w krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych dworskich) następujących:

I. Siedleszczany w gminie katastralnej Siedleszczany, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Wola bliższa przyległość do Łańcuta; w gminie katastralnej Wola bliższa albo mała, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.

II. Brzyczyna dolna część, Brzyczyna dolna część, i Brzyczyna dolna część, Ujejszczyzna, w gminie katastralnej Brzyczyna dolna;

Kopań, Konary, Zielona, w gminie katastralnej Konary, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Sukmanie, przyległość do dobr Olszyny, w gminie katastralnej Sukmanie w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Babice w gminie katastralnej Babice;

Wygiełzów, w gminie katastralnej Wygiełzów, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Zwierzyniec z Półwsiem, w gminie katastralnej Zwierzyniec, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie.

III. Limanowa, w gminie katastralnej Limanowa;

Pisarzowa, w gminie katastralnej Pisarzowa, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy.

Jastrzębia, w gminie katastralnej Jastrzębia, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach położonych; otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 9go listopada 1880, l. 14 050 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomosci wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty do dnia 1 maja 1883 włącznie, a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I. oznaczonych, do sądu obwodowego w Rzeszowie;

co do wykazów tabularnych ad II, do sądu krajowego w Krakowie; wreszcie co do wykazów tabularnych ad III, do sądu obwodowego w Nowym Sączu zgłosili; gdyż inaczej, wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 30 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 58101. (6779 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 13 b. m. l. 53710 podaje się do powszechnej wiado-

mości, że reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 września b. r. l. 28675 zarządzoną została dalsza reambulacya kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec, Nowy Sącz od kilometra 49 8 do 60·3 a na przestrzeni Grybów - Zagórz od kilometra 101·5 do 114·2 i że z powodu tego wyłożone będą wykazy gruntów pod kolej zająć się mających z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Osi lcu, Bystry, Jordanowie i Malejowej powiatu M ślenickiego, tudzież w Cz rteżu, Zabłotcach, Dąbrowie ruskiej, Dąbrówe polskiej, Posadzie sanockiej, Sanoku, Posadzie olchowsk ej, Zahutynie, Dolinie i Zagórzu powiatu Sanockiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że ogłoszone też będą w każdej gm nie termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 we właściwym c. k. Starostwie lub przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 30 września 1882.

L. 21565. (6744 1 -3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż w skutek pozwu wekslowego do l. 21565 wniesionego przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu wydanym został nakaz zapłaty z dnia 22 września 1882 l. 21565 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, Hirschowi Goldwasserowi, aby zaskarzoną sumę wekslową 1225 zł. w. a. z pn. w dniach 3 Bankowi galicyjskiemu dla handlu i przemysłu zapłacili, i że takowy doręczono adw. drowi Leo, ustanowionemu kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, dnia 22 września 1882

L 3548 (6707 1—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy wzywa niewiadomego posiadacza Edwardowi Weissteinowi wykazanemu prawonabywcy ostatniemu Gittli Weinsteinowej, wrzekomo zaginionego wekslu z daty Brody 27 marca 1868 na 512 talarów pr. wystawionego przez Noaha Weinsteina na zlecenie Gittli Weinstein w dwa miesięcy od daty płatnego per procuram za Chaję Katzenellenbogen przez Süssmana Schleifera akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni albo takowy temuż sądowi przedłożył, albo swoje odnośne zarzuty w tym sądzie wniósł, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie

Złoczów, 27 maja 1882.

L. 21691. (6743 1—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek skargi wekslowej, wniesionej przeciw niemu przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie uchwałą z 26 września 1882 l. 21691 wydano nakaz zapłaty, którym polecono Ludwikowi Lipińskiemu, aby jako akceptant wekslu, sumę weksl. 900 zł. z pn. Bankowi galic dla handlu i przemysłu w Krakowie zapłacił w przeciągu dni trzech i że wydany nakaz zapłaty doręczono do rąk adw. dra Leo, jako ustanowionego w tym celu kuratora ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 26go września 1882

L. 21018. (6647 1—3)

C k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie domu handlowego pod firmą Jakób & Józef Kohn uchwałą z dnia 15 września 1882 l. 21018 wydano nakaz zabezpieczenia, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby sumę wekslową 1000 zł domowi handlowemu pod firmą Jakob & J zef Kohn w przeciągu dni trzech zabezpieczył, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty, i że takowy doręczono do rąk adw. dra Leo w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 15 września 1882

L 21564. (6745 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego do l 21564/82 wniesionego przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie o zapłacenie sumy 234 zł z pn wydanym został nakaz zapłaty dnia 22 września 1882 do l. 21564 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, Wolfowi Orbachowi i Wincentemu Jabłońskiemu, aby zaskarzoną sumę wekslową 234 zł. z pn w dniach 3 Bankowi galicyjskiemu dla handlu i przemysłu zapłacili i że takowy kuratowi ad actum ustanowionemu adw. dr Leo dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego doręczony został

Kraków, dnia 22 września 1882

L. 21102. (6728 1—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryana Chwalibogowskiego, że podaniem de praes. 16 sierpnia 1882 l. 18918 złożył p Eugeniusz ks. Lubomirski na zaspokojenie sumy 1000 zł. w. a. z przyn. na rzecz pierwszego na dobrach Niegoszowice z Sowiarką zaintabulowanej kwotę 1065 zł. 76 ct. w. a. którą na mocy uchwały z dnia dzisiejszego l. 21102 w depozycie sądowym na rzecz Maryana Chwalibowskiego pod art 1086/·2 w przechowanie przyjęto i p danie powyższe do oświadczenia się w dniach 14tu kuratorowi udzielono.

Gdy miejsce pobytu Maryana Chwalibogowskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dra Władysława Wilkosza z substytucyą p. adwokata dra Rosenblatta kuratorem nieobecnego ustanowił, któremu odnośną uchwałę na powyższe podanie zapadłą doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem Maryanowi Chwalibogowskiemu, aby potrzebne do jego obrony dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do strzeżenia swych praw środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 22 września 1882.

L. 5720. (6749 2 3)

Gawła Benedykta z Krosna niewiadomego z miejsca pobytu powiadamia się, iż przeciw niemu wytoczył Mojżesz Rottenberg z Korczyny pozew o 140 zł. w a. pod dniem 16 maja 1882 l. 3486 i o pomoc sądu prosił.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Gawła Benedykta ustanawia się kuratorem pana Sylwestra Jaci wicza c. k. notaryusza w Krośnie, temuż doręcza się pozew, wyznaczając do rozprawy termin na dzień 8 listopada 1882 o 9 rano.

Wzywa się Gawła Benedykta, aby na terminie tym albo sam stanął, albo innego pełnomocnika ustan wil. lub z ustanowionym kuratorem się porozumiał, i temuż środki obrony udzielił ileże z zaniedbania obrony wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Ces król sąd powiatowy
Krosno, dnia 10 sierpnia 1882.

L. 1196. (6648 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek podania Katarzyny Schmist z Krakowa wzywa wszystkich, którzyby weksel osobisty oryginalny z daty Kraków 11 marca 1876 na 40 złr 1go październ ka 1876 r. płatny w podpis Sebastyana i Maryanny Pozowskich jako wystawicieli zaopatrzony, na zlecenie Katarzany Schmist opiewający, posiadali, w 45 dniach licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, lub swe prawa do tego wekslu wykazali, o ile że w razie przeciwnym po upływie terminu weksel ten w myśl § 73 ust. weksl. za umorzony uznany będzie.

Kraków, 21 stycznia 1882.

L 21070. (6649 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsce pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Kasy Oszczędności Miasta Krakowa uchwałą z 15 września l. 21070 wydano nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu, jako przyjemcy wekslu, aby sumę wekslową 900 zł. z pn. kasie Oszczędności Miasta Krakowa w trzech dniach zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty i że przeznaczony dlań egzemplarz tej uchwały doręczono adwokatowi drowi Leo w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 15 września 1882.

L. 20895. (6673 2—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza wekslu przekazowego wystawionego dnia 27 lipca 1877 a opiewającego na 300 zł. w. a. na zlecenie Abrahama L d nitzera, płatnego we dwa miesiące od daty, a akceptowanego przez adresata Antoniego Swiątka w Podgórzu, aby w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu z tymże wekslem do tut. sądu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 15go września 1882

L. 21266. (6609 2—3)

C. k sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Merynowicza, że c. k. Prokuratorya Skarbu przeciw niemu wypowiedzenie kontraktu najmu realności pod l. k. 39 Zawiezna w Drohobyczu de praes. 20go września 1882 l. 21133 wniesła i że wypowiedzenie to ts. uchwałą z dnia 21go września 1882 l. 21133 do wiadomości sądu przyjętem i ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum drowi Gelehrterowi adwokatowi w Drohobyczu doręczonem zostało

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Jana Merynowicza, aby w sądzie się zgłosił, lub z kuratorem się porozumiał inaczej wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przepisze

C k. sąd powiatowy
Drohobycz, 24go września 1882

L 4931. (6374 2—3)

C. k sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Jakobiego przeciw Samuelowi Jakobiemu o zapłacenie 200 zł. w. a. dla tegoż Samuela Jakobiego z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adwokata dra Bindera a substytutem jego p adw. dra Fechtdegen ustanowionym został, i uchwała egzekucyjna do l 3112/82 dla Samuela Jakobiego wydana, temuż kuratorowi doręczona została.

O czem tenże Samuel Jakobi edyktem tym zawiadomionym zostaje.

Rzeszów, 7 września 1882

L 10258. (6732 3—3)

Wszystkich wierzycieli, którzy do masy spadkowej Eliasza Semczyka c. k. podporucznika 70go batalionu obrony krajowej w Buczaczu 2go czerwca 1882 bez testamentu zmarłego, jakie pretensye mają, wzywa się, aby w tutejszym sądzie na terminie do zgłoszenia i wykazania pretensyi swych dnia 24 października 1882 o godzinie 9 rano stanęli, albo do tego czasu prośby swe pisemnie wnieśli, gdyż inaczej nie będzie im przysługiwać roszczenie do masy spadkowej, jeżeli masa przez wypłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpaną będzie, i jeżeli im prawo zastawu nieprzysłuża. Zarazem wyznacza się do rozprawy likwidacyjnej lub też do zawarcia ugody z kuratorem względnie spadkobiercami i wierzycielami termin na 6go listopada 1882 na 9 godz rano, na który wszyscy wierzyciele, celem wykazania płynności, rzetelności i stopnia pierwszeństwa swych wierzytelności potrzebne na to dowody dostarczyć, i albo osobiście lub przez wykazanych należycie pełnomocników pod rygorem prawa stanąć mają.

C k sąd powiatowy
Buczacz, dnia 23 września 1882.

L. 1597 (6617 3—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować raczył dla IV okresu sądu Przysięgłych, który się rozpocznie 23 listopada 1882 o godź. 8 rano przewodniczącym Prezydenta c k. sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś tegoż zastępcami radców c k sądów krajowych Fortunata Macielińskiego Jana Czaczkowskiego, Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słatwińskiego i Henryka Rappego.

Sambor 15 września 1882.

L. 7732. (6494)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreśloną została firma „Schaja Rappaport“ handel wina w Tarnowie

Tarnów, dnia 6go lipca 1882.

L 11561. (6655 3—3)

Każdego, ktoby następujące weksle posiadał:

1) weksel z daty Dąbrowa 20 czerwca 1882 na sumę 50 zł. opiewający za jeden miesiąc od daty płatny, na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Józefa Nowaka w Dąbrowy, jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawcy,

2) weksel z daty Dąbrowa dnia 12 marca 1882 na sumę 500 zł. wa opiewający za jeden miesiąc od daty płatny, na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Michała Tomaszewskiego w Dąbrowie jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawiciela,

3) weksel z daty Dąbrowa 12 kwietnia 1881 na 150 zł. wa. opiewający, za trzy miesiące od daty płatny na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Bolesława Szczerbińskiego jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawcy z pokwitowaniem indorso upłaty 50 zł. w. a. wzywamy w myśl art. 73 u w. ażeby takowe sądowi w przeciągu 45 dni, licząc od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te na ponowne żądanie Seliga Milleta za umorzone uznane zostaną.

w Tarnowie 21 września 1882.

Upadłości.

L 22321. (6812 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Reginy Jachimowicz prowadzącej handel kramaski towarami ło ciowemi w Sukiennicach w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego Wojcickiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Leona Ebenschütza z substytucyą p. adw. Dr. Kleina

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 17 października 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożenie dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 1 grudnia 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 12 grudnia 1882 o godź. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowinym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków dnia 2 października 1882

L. 10507. (6817)

C k sąd obwodowy w Przemyślu znosi konkurs uchwałą z 14 listopada 1881 l. 12553 do majątku Markusa Günsberga w Przemyślu otwarty

Przemyśl. dnia 20 września 1882.

Doniesienia prywatne.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Kompletne SERWISA herbaciane i stołowe, z porcelany i szkła, w różnych najmodniejszych formach i deseniach. Garnitury do umywalni ze stołami żelaznemi.
Wyroby z CHIŃSKIEGO SREBRA, łyżki, łyżeczki, noże i widelce stołowe i deserowe.
CZAJNIKI z metalu brytania.
NOŻE i WIDELCE stołowe i deserowe z fabryk angielskich i styryjskich.
NOŻE kuchenne paryskie „Sabatier".
TACE z lakierowanej blachy w różnych wielkościach i różnych formach.
TACE drewniane z orzechowego lub czarnego drzewa z rączkami z chińskiego srebra.
TACE metalowe z alpaki dla restauratorów.
LAMPY R. Dittmara i wszelkie przybory do lamp, umbry, cylindry i gnoty.
SZYBY do okien, oraz przedsiębiorstwo oszklania. — DYAMENTA szklarskie do przecinania szyb.
MUSZLE morskie do pasztetów. — KIT szklarski do okien i do podłogi.
KLEJ do porcelany, flaszka 40 ct. — ZAPAŁKI szwedzkie 1 pakiet zawierający 10 pudełek 7 ct.
WYKŁOWACZE do zębów, 100 buncików 50 ct.

Realność

pod licz. 71¼ we Lwowie, *zwana „Kaiserwald"*, która w drodze postępowania spadkowego dnia 26go października 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie w sali ustnych rozpraw na jednym terminie sprzedaną będzie. Składa się z domów murowanych, budynków gospodarczych, jako to: stajni, wozowni, stodoły, szpichlerza, etc. i obejmuje przeszło 60 morgów gruntów, ornych, pastwisk, lasu, ogrodów, kamieniołomu etc. a wszystko wewnątrz linij akcyzowej położone (6468 3—3)

Pierwszy

Zakład krajowy techniczno-kosmetyczny

Skład i eksport materyałów

E. J. SYGIERICZA Farmaceuty w Czerniowcach,

poleca P. T. Publiczności:

MYDŁO RYŻOWE

(Savon fleur de Riz)

jedyny środek odświeżający płeć. Skóra sucha, szorstka i zgrzybiała staje się pod działaniem składników mydła ryżowego miękką, przejrzystą i delikatną, osiągając piękną i niezrównaną białość. — Cena sztuki mydła **40 ct.**

Wschodnia Pasta piękności

(Crême Oriental de Bêaute).

Najnowszy specyfik ten wschodni odznacza się z powodu zawartych w nim balsamicznych składników tem, że nadaje twarzy w krótkim czasie delikatną i świeżą płeć, czyści, gładzi i odmładza skórę, czyni ją miękką i elastyczną, spędza na zawsze pryszcze, ostudy, czerwoność nosa i twarzy i wypełnia takową zupełnie, jeśli nawet od ospy zeszpeconą została. Cena **1 zł 25** ct.

Pudr Wschodni Książęcy

(Poudre Princesse Orientale)

jest rzeczywistym unikatem w sztuce kosmetycznej; nie zawiera bowiem w swym składzie ani zatruwającego Bizmutu, który to przetwór metaliczny w „Veloutynie" przeważa; ani też ołowiu i rtęciowych przetworów, które to organizm zatruwające składniki: Eau de Lys, Leche de perles, Lait virginal, Blanc de beauté extrais de fleurs do Lys, Lait de roses, Blanc de beauté, Blanc de perles fin, Lait végétal aux boutons de Roses, Lait Prophylactique i t. p. w pełni zawierają.

Pudr wschodni książęcy, nie zawiera w sobie żadnych absolutnie metalicznych pierwiastków, przylega przyjemnie do twarzy, nadając tejże śliczną naturalną białość i delikatność — Cena pudełka **1** zł.

Pudr Ryżowy

najdelikatniejszy, zupełnie nieszkodliwy biały i cielisto różowy. — Cena pudełka **50** ct.

Woda Perłowa

czyli PUDR w PŁYNIE,

nadaje twarzy prawdziwie niezrównaną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną), odświeża ją znakomicie i konserwuje. — Cena **1** zł.

Lait Sicilien.

Najświetniejszy wynalazek sztuki kosmetycznej. Usuwa z twarzy liszaje, pryszcze, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównanną ie ikatność. Cena **1 zł. 50 ct.**

Eau Lenticuleuse

WODA PRZECIW PIEGOM,

niezrównany środek ten usuwa piegi w przeciągu kilku dni. — Cena **1 zł. 50** ct

Nigrettyna

zupełnie nieszkodliwy roślinny barwnik włosów dla wszelkich odcieni, przywracający takowym natychmiast pierwotną barwę i połysk. — Cena **2** zł

Klerasin

krople te niezrównane są jedynym środkiem przeciw każdemu najgwałtowniejszemu bolowi zębów, jakoteż fluksyi.

W 4 minutach ustaje bezwarunkowo każdy ból zębów. — Cena flakonu **80** ct.

Ristort

usuwa nagniotki bez jakiegokolwiek bolu w najkrótszym czasie. — Cena **80** ct.

Wielki wybór perfumeryi, pomad, wód i proszków roślinno-alkalicznych dla konserwowania zębów, przyborów toal towych, nadzwyczajnych essencyj i kadzideł, gąbek, mydeł, środków do wywabiania plam, apparatów chemicznych i kauczukowych, specyfików krajowych i zagranicznych, oraz materyałów aptekarskich, poleca

E. J. SYGIERICZ, Farmaceuta.

Czerniowce, ulica Pańska l. 7. (4911 12 ?)



Leczenie Tasiemca (solitera) zapomocą GLOBULES SECRETAN Jedyne lekarstwo niezawodne, nieszkodliwe, łatwe do strawienia, używane z ciągłą skutecznością po szpitalach Paryskich. — Apteka Secretan. Avenue Friedland, 37, w Paryżu. Unikać fałszerstw. **We Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych **we Lwowie,** *Plac Maryacki l 10,* utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego

akoteż różne przeroby z tychże, a mianowicie *już gotowe* **kalesony, koszule, prześcieradła, sienniki, ściereczki, maglowniki, moc e wory zbożowe,** również (58(6 4 ?) **ręczniki, obrusy, serwety, keronki, skarpetki, pończochy, fil limki itp.** wyroby krajowe.

Maść na rupturę

gojącą najzastarzalsze ruptury, rozsyła **J. M. Grolich w Altendorf na Morawii.**
3494 a/IX (6666 2—20)

Valentin

niezrównany środek, odszczególniony 5ma medalami zasługi, listem pochwalnym, i na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie przyznano medal zasługi.

Valentin w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje wypadanie włosów i przy dłuższym używaniu przywraca porost. — Flakon cały kosztuje **3** zł., pół **1** zł. **60** ct.

KAFRYNA

farbuje włosy na kolor czarny, piękny i trwały — Flakon kosztuje **2** zł.

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika l. 3. i u p. Bystrzonowskiego ul Halicka w KRAKOWIE w filii, Sukiennice l. 26, w BRODACH u p. Witkowskiego, w BUCZACZU u Müllera w BRZEŻANACH u Millera, w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza, w STANISŁAWOWIE u Macury, w PRZEMYŚLU u Nahlika, w JAROSŁAWIU u Wisłockiego, w SAMBORZE u Marescha i Aleksiewicza, w POD HAJCACH u Karzykiewicza, w STRYJU u Wysoczańskiego, w KOŁOMYI u Stenzla, w DROHOBYCZU u Raczki, w HUSIATYNIE u Czerskiego, w PODKAMIENIU u Koncewicza. (2981 24—?)

J. IHNATOWICZ

magister farm i ch mii sądowy

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane 1 zł. 50 ct.
jabłka i gruszki w najlepszym gatunku . . . . 1 zł. 50 ct.
orzechy nowe . . . . 1 zł. 80 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger

w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych. (5422 20—27)

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

przetwory lecznicze do picia i kąpieli

i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego" w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do

Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorzka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorzkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorzkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorzkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.

Dr. Głowacki.

Sól gorzka ze zdroju „Bonifacego" w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego" używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

Dr. B. Wolan,

C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego" ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego jako środka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połaczonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 27—?)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz

c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny", takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J. N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel" I. 5.

Na składzie: **w Krakowie** u pana **J. W[illegible]** **(upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reida apt., **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p. H Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepes-a, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p. Ignacego Schnircha; **w Stanisławowie** u p., Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gärtnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt.; p. Maksa Frankla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Otwarcie 1 maja b. r.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska

Bonifacy Stiller.

Magazyn Schayerów

we LWOWIE

ulica Karola Ludwika l. 3.

poleca w wielkim wyborze świeże transporta

Towarów Bławatnych

Materyj jedwabnych, aksamitów, pluszów i t. p.

oraz specyalny skład

Płócien i Bielizny.

(6 6? 2—

TRYESTYŃSKA LOTERYA WYSTAWOWA.

I. Główna wygrana w gotówce złotych 50.000

2. Główna wygrana w gotówce złotych 20.000

3. Główna wygrana w gotówce złotych 10.000

dalej

1 na **10.000** złr. — 4 po **5.000** złr. — 5 po **3.000** złr. — 15 po **1.000** złr — 30 po **500** złr — 50 po **300** złr. — 50 po **200** złr. — 100 po **100** złr. — 200 po **50** złr. — 542 po **25** złr. — razem

1.000 wygranych **213.550** złotych.

próc tego jeszcze wiele innych wygranych, składających się z przedmiotów wystawowych, ofiarowanych przez wystawców.

Cena Losu 50 centów.

Zamówienia z dołączeniem 15 ct. za portorynm, wystosować należy pod adresem

Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung

Piazza Grande Nr. 2 w Tryeście. (678? 2—1)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki pa[illegible] Sch[illegible]